Nr. 76 Łódź, Niedziela, 18 marca 1923 r. Rok VI.

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Prenumerata miesięcznie w Łodzi mk. 11.500
" " " Kraju " 12.500
" " " za gran. 16.000
Odnoszenie do domu 500 mk. miesięcznie.
„Głos Polski" łącznie z „Kurjerem Wiecz."
wraz z odnoszeniem 23.000 mk. miesięcznie.

Cena 500 mrk.

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Telefony: Redakcji nr. 19-71,
Administr. 199. Nocny—799.

Ogłoszenia: I str. i w tekście 800 mk. (5 szpalt
za wiersz milimetr. jednoszp. Nekrologi 500 " 5 "
Nadesł. po tekśc. 600 " 5 "
Zwyczajne 350 " 8 "
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 50.000 mrk
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej.

Dziś, dnia 18 marca przyjechała
DO GRAND-HOTELU
Właścicielka salonu mód
„Maison Nouvelle"
Warszawa, Królewska 35
z najnowszymi modelami
Pozostaje od 18 do 23 marca włącznie. 942—1

Casino Arcydzieło filmowe Casino
w 6 aktach z mroków Rosyjskiej Państwowości
PIOTR WIELKI
OSOBY: Piotr Wielki, car Rosji. Eudoksja, carowa. Aleksy, carewicz. Eufrozyna, kochanka carewicza. Mienszykow, minister. Nikodem, archimandryta. Katarzyna, markietanka, kochanka Piotra, późniejsza carowa. Błazen nadworny.
W rolach głów.: Dogny Servaes, Emil Janings, Paweł Gaetzke. Pocz. o g. 3 pp.

Granice wschodnie

Wschodnie granice Rzeczypospolitej polskiej tworzą najboleśniejszą stronę młodego państwa. Jesteśmy wprawdzie zagrożeni zarówno z zachodu, jak i wschodu, ale na wschodzie graniczymy z nieopisanym chaosem pojęć i faktów, ludzi i rzeczy.

Ten świat wstrząsany bezustannie krwawemi konwulsjami i epidemjami zniszczenia, jest obecnie o tyle jeszcze niebezpieczniejszy, że obie rewol. rosyjskie: 1905 i 1917 roku wyważyły go zupełnie z karbów, że dawna despotja moskiewska, gdy rozpadła się w gruzy, wypuściła na wolność wszystkie żądze łupiestwa, mordu, okrucieństwa i bezmyślnego zniszczenia. Bakterje, które lęgły się od wieków w tem więzieniu, rozpełzły się po całym świecie, ale przedewszystkiem roznoszą one zarazę po naszym organiźmie.

Wskrzeszone państwo polskie nie zdołało się bynajmniej uchronić od tych prądów i epidemji, od napaści i niebezpieczeństw. Badacz umiejętności politycznych, Bluntschli, powiedział niegdyś, że do głównych zadań męża stanu należy: „rozpoznawanie w każdym czasie kierunku ruchu świata, wyczuwanie i popieranie tego, co zdolne do rozwoju i unikanie bezdroży".

Otóż polityka polska, wbrew wskazówkom logiki i doświadczenia, krążyła bardzo długo po bezdrożach, nie chciała zwłaszcza wobec wschodu zająć postawy zdecydowanej, plątała się w wielorakich kombinacjach, narażała swoją powagę na wielki uszczerbek, poniosła wielkie straty, z których niektóre już są niepowetowane. Tłumaczy się to w znacznej części także wpływami wschodnimi. Nasza świadomość historyczno-narodowa uległa wielkiemu zaćmieniu. Polak współczesny, czyli z pierwszej ćwierci XX wieku, różni się bardzo od polaka z pierwszej ćwierci XIX wieku, od Śniadeckich, Kołłątaja, Niemcewicza, Mochnackiego i Mickiewicza.

Tamci bowiem widzieli jasno przed sobą dziejowe zadanie Polski, myśleli kategorjami europejskiemi, wyobraźnia ich nie była splamiona, dusza była wolna od zgniłych oparów z nad Wołgi i Newy.

Trzeba tu bowiem zauważyć, że jedność i czystość wychowania jest koniecznym warunkiem jedności i czystości polityki, że to wychowanie jest koniecznym elementem sztuki. Od chwili zaś, gdy została zachwiana w swoich podstawach psychologja i dusza polska, gdy nastało zbratanie się z despotyzmem u jednych, z anarchją wschodnią u drugich, od tej chwili trudno odnaleźć tę logikę historyczną, którą jedne pokolenia dziedziczą po drugich i która jest koniecznym warunkiem nie tylko zdrowia umysłowego, ale jest także warunkiem bezpieczeństwa państwa.

Jak wiadomo, traktat wersalski oznaczając w par. 87 zachodnie granice Polski, pozostawił przyszłości uznanie granic wschodnich Sprawa ta, niezmiernie ważna, zarówno co do administracji, jak polityki i powagi państwa, przewlekała się bardzo i dopiero energiczne zabiegi obecnego rządu doprowadziły ją do pomyślnego rozwiązania. Rozwiązanie to nazwać musimy w danej chwili i w danych okolicznościach pomyślnem, boć trudno już odrobić to, co zdziałał traktat ryski z roku 1921. Pozostawić to musimy przeszłości i przyszłości, bo historja jest wielkim korektor. zaniedbań i błędów ludzkich. Z punktu widzenia chwili bieżącej, z punktu widzenia realnych interesów państwa, musimy na razie być zadowoleni z tego, że sprawa granic wschodnich została nareszcie załatwiona przez wysoką instancję międzynarodową, przez radę ambasadorów w Paryżu: nasze granice z Litwą i Łotwą, linja traktatu ryskiego i Małopolska uzyskały sankcję międzynarodową.

Wyszliśmy z tej mgły, która nas tutaj otaczała, jesteśmy nareszcie nietylko w faktycznem, ale i w formalnem posiadaniu naszych kształtów terytorjalnych.

W mowie swojej, wygłoszonej w sejmie 13 b. m. premjer Sikorski przedstawił całą sytuację, związaną z uznaniem granic wschodnich, przedstawił ją kategorycznie, jasno i stanowczo, przyczyniając się tem przemówieniem do gruntownego oświetlenia i właściwego postawienia całej sprawy. —

W takich zwrotnych chwilach nie trzeba się jednak nigdy upajać mniejszem lub większem powodzeniem, ale pamiętać raczej należy o tym mędrcu starożytnego wschodu, który wysłuchawszy planów i marzeń swego władcy o powodzeniach, dumnego z osiągniętej sławy, zapytał: „Cóż dalej, królu?"

Polityka polska, wybrnąwszy z trudności międzynarodowych co do swoich granic wschodnich, powinna także postawić sobie pytanie: Cóż dalej? Żadne traktaty i sankcje międzynarodowe nie zabezpieczą terytorjów od utraty, żadne kongresy i konferencje nie mogą wydawać uchwał, zapewniających pomyślność państwa i mieszkańców. One czynią zadość tylko formalnej stronie rzeczy, ułatwiają stosunki międzynarodowe.

— Polityka nasza na kresach wschodnich, tak zawikłana co do swoich pobudek i celów, nie mająca jasnego oparcia ani w narodzie, ani w sejmie, ani w opinji publicznej, ani w publicystyce i literaturze politycznej, powinna być ujęta przez rząd pewną i śmiałą ręką, bo gdyby rząd chciał czekać dopóki skłócone żywioły nie dojdą do równowagi, dopóki z chaosu, panującego w głowach polskich, nie wyłonią się jednolite i jasne zamiary i programy, to musiałby czekać jeszcze długie lata, przez ten zaś czas niebezpieczeństwo i interes państwa byłyby zagrożone w poważnym stopniu. — Nie będziemy mieli dopóty jasnego i dobrze ugruntowanego programu polityki na wschodnich kresach, dopóki nie odbędziemy porządnych kursów wychowania narodowego, dopóki nasza świadomość historyczna nie dojrzeje, dopóki nie wykształcimy na nowo głębszych polityków, gorliwszych obywateli, sumiennych i rozważnych patrjotów.

Ale żadne państwo — cóż zaś dopiero tak zagrożone, jak nasza Rzeczpospolita — nie może być tylko zakładem wychowawczym, nie może odkładać położenia silnych fundamentów pod swoją politykę do przyszłej generacji. — Historja daje mu zazwyczaj krótkie stosunkowo terminy do wypełnienia warunków, niezbędnych do istnienia, woła codziennie o nowe wartości, domaga się czynów, każe stać na straży, ponieważ niebezpieczeństwa są zawsze bliskie i nieustanne.

Spór między naszymi federalistami a nacjonalistami o politykę na kresach przeciągnie się jeszcze bardzo długo i nie powinien wstrzymywać akcji ministrów i mężów stanu. Powinniby oni opierać się na przeświadczeniu, które wydaje się bardzo prostem i logicznem, że dobra administracja jest podstawą dobrej polityki, że jakikolwiek obrót wezmą opinje i spory stronnictw, kresy wschodnie powinny otrzymać dobrych i sumiennych urzędników, szkoły i nauczycieli, komunikację, rozumny samorząd, słuszny wymiar podatków, powinny czuć na każdym kroku powagę, opiekę i siłę państwa.

Ten dobry i energiczny zarząd byłby też najskuteczniejszym środkiem przecięcia zaciekłych, a jałowych sporów i rozwydrzonej agitacji o nacjonalizm, federalizm, autonomję i t. d. Ludność kresów wschodnich, pogrążona w ciemnocie i niedostatku, rozdzierana na wszystkie strony przez agitatorów, obcych jej najczęściej duchem i krwią, byłaby wdzięczną rządowi, któryby jej zapewnił warunki spokojnej i owocnej pracy, ułatwił stopniowe nabywanie dobrobytu i oświaty.

Są stare i od wieków wypróbowane środki polityki państwowej: siła i sprawiedliwość. Pierwsza trzyma w karbach żywioły zbrodnicze i anarchistyczne, uprzedza zamachy na porządek publiczny, jest niezbędnym warunkiem trwałości stosunków; druga umie odróżnić winnych od niewinnych, darzy ogół zaufaniem do władzy, bez którego polityk nie potrafi dokonać rzeczy trwalszych i istotniejszych.

Ilekroć myśli się i mówi o stanowisku wskrzeszonego państwa polskiego na kresach, w Małopolsce Wschodniej, zwłaszcza też na Wołyniu i Białorusi, to trudno oprzeć się wspomnieniom tak pięknym, przykładom, tak godnym pamięci, naszej zaś epoce jakby nieznanym!

Czyżbyśmy dziś nie umieli naśladować dobrych przykładów przeszłości? Czyżby Polska ludowa nie miała ducha organicznego i tchnienia twórczego, jaki ujawniała w czasach minionych?

Pragnąć trzeba, ażeby rząd, który dzięki swojej inicjatywie i energji uzyskał nareszcie uznanie międzynarowe naszych granic wschodnich, zdołał obecnie rozwinąć skuteczną i dobrą politykę na kresach i znalazł w tym kierunku jaknajwydatniejszą pomoc i współdziałanie społeczeństwa. (i).

Ateliér Artistique de Chapeaux
(Dzielna 3, fr., II p.)
po powrocie z zagranicy
poleca wielki wybór modeli
Kapeluszy wiosennych.
4158—1

Salon Mód „LUCY" Południowa 11
UWAGA! Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Klijentelę, iż jestem w separacji z moją wspólniczką, p. Wronowiczową.

RESZTKI
na ubrania męskie i damskie
na palta, kostjumy, suknie, bluzki i bieliznę
najlepszych firm bardzo tanie
Benedykta 29, fr., II p., m. 7.

Walka z drożyzną.

Wczorajsze obrady sejmu.

Wrażenia ogólne.

—o—

(Tel. od nasz. spraw. sejmowego.)

Na wczorajszem posiedzeniu sejmu załatwiono wreszcie odkładaną już tyle razy ustawę o 6-procentowych bonach złotowych. „Chjena" tym razem zmniejszona, albowiem bez udziału chadecji, popisała się raz jeszcze walką z wszelkimi projektami sanacji skarbu.

Minister Grabski, odpowiadając posł. Zdziechowskiemu, wskazał, że możnaby stracić wszelką nadzieję na uzdrowienie skarbu, gdyby mowy posłów prawicowych decydowały o glosowaniu sejmu. Na szczęście tak nie jest i ustawa została uchwalona.

Następnie około pięciu godzin dyskutowano nad sprawą drożyzny. W trakcie dyskusji zabrał głos komisarz do walki z drożyzną, p. Hartleb, i przemówieniem swojem doprowadził do wielkiej irytacji prawicę i piastowców, tworząc z nich przez chwilę blok. Pan Hartleb wskazywał, że źródło drożyzny leży na wsi, zarówno wśród obywateli ziemsk. jak i włościan. Następnie jednak ciężar odpowiedzialności przeniósł na syndykaty rolnicze i wówczas wśród piastowców zapanował spokój, natomiast irytacja prawicy chwilami dochodziła do apogeum. Dyskusja drożyźniana zakończyła się uchwaleniem szeregu dezyderatów, a wreszcie odrzuceniem wniosku „Chjeny", który poseł Stańczyk (PPS) nazwał obłudnym i obrażającym moralność publiczną. Wniosek ten, broniony przez p. Chełmońskiego, wzywał rząd do udzielenia nowych wydatnych kredytów wielkiemu przemysłowi, aby zapobiec zamykaniu fabryk.

Za nagłością wniosku głosowały tylko trzy grupy „Cheny".

ST. GR.

Przebieg posiedzenia.

—o—

Na 26 posiedzeniu sejmu w pierwszem czytaniu odesłano do kom. spraw zagranicznych ustawę o ratyfikacji układu polsko-włoskiego, dotyczącego przemysłu naftowego w Polsce. Po pierwszem czytaniu ustawy o języku urzędowym w sądownictwie i notarjatach w województwach poznańskiem i pomorskiem, odesłano ustawę do komisji prawniczej.

Następnie przyjęto w trzeciem czytaniu en bloc ustawę o zasiłkach wojskowych.

SPRAWA BONÓW SKARBOWYCH.

Pos. Osiecki w imieniu komisji budżetowej przedstawił sprawozdanie **o ustawie w przedmiocie wypuszczenia sześcio-procentowych bonów skarbowych.** Ten rodzaj pożyczki wewnętrznej zaproponowany przez ministra skarbu, ma wszelkie szanse powodzenia. Bony mają być przyrównane do franka szwajcarskiego i według kursu tegoż franka wypłacane tak że pożyczkę można uważać za całkowicie zabezpieczoną od spadku waluty. **Bony złotowe mają jeszcze i tę zaletę, że mogą obudzić zmysł oszczędnościowy.** Bony są krótkoterminowe. Każda serja będzie wypuszczana na 6 miesięcy. Oprocentowanie ich jest niezłe, bo 6 procent. W przepisach wykonawczych min. zezwolił na przyjmowanie ich na poczet należności podatkowych. Co do skarbu, ten nie poniesie przez tę emisję strat lub tylko minimalne, bo ministerstwo weszło teraz również na drogę zabezpieczenia swych wpływów od spadku waluty przez dostosowanie opłat podatkowych do cen hurtowych, zaś P. K. K. P. weszło na drogę udzielania pożyczek pod zastaw z zabezpieczeniem przed spadkiem waluty. Ponieważ ta pożyczka będzie złota, będzie stanowiła łagodne przejście do wprowadzenia złotego polskiego. Do projektu rządowego komisja wprowadziła poprawkę, że bony będą wypuszczane serjami od 1 kwietnia i że przy wypłacaniu będzie się brało pod uwagę kursy wszystkich giełd kraju, a nie tylko warszawskiej.

Pos. Zdziechowski (Zw. L. Nar.) jest zdania, że ustawa jest środkiem jednostronnym i mechanicznym. Dziwi się dlaczego ten środek nie jest stosowany łącznie z ustawą o naprawie skarbu.

Pos. Jaroszyński uważa, iż ustawa o naprawie skarbu i ustawa omawiana powinny być rozpatrywane łącznie. Oświadcza, że klub jego będzie głosował przeciw ustawie.

MIN. SKARBU GRABSKI.

Słyszałem pytanie, dlaczego uchwalać ma się ustawę o bonach, gdy ustawy o naprawie skarbu jeszcze nie przyjęto. Czyż więc wobec odesłania tamtej ustawy do komisji mam pozostawić markę polską jej losom i pozwolić na wzrost drożyzny? Nie! Muszę przyjść do sejmu i prosić o środki działania, które pozwolą zwalczyć **inflację i drożyznę, którą, chwała Bogu, zaczynamy trochę opanowywać.** Nie widzę silniejszego środka przeciw kryzysowi gospodarczemu, niż szerzenie oszczędności przez asekurowanie tych oszczędności od spadku. **Oszczędność jest podstawą zdrowego kredytu.** Rząd musi przez wypuszczenie bonów skarbowych złotych dać ludności sposobność do oszczędności. Bilety skarbowe mk. cieszą się powodzeniem. Ale jeszcze większem będą się cieszyć bony złotowe. Wprowadzenia ich można obawiać się tylko wtedy, gdy ktoś boi się lepszej gospodarki.

Po przemówieniu sprawozdawcy Osieckiego, który przeciwstawił się wywodom pp. Zdziechowskiego i Jaroszyńskiego, **ustawę o bonach przyjęto większością głosów w drugiem i trzeciem czytaniu.** (Oklaski).

SPRAWA DROŻYZNY.

Przystąpiono do dyskusji nad sprawozdaniem komisji drożyźnianej. Pos. Michalak wypowiada cały szereg uwag w sprawie drożyzny i kończy swe przemówienie następującemi słowami: Przedłożenie komisji nie zadawala nas, jako konsumentów. Dlatego opowiadamy się za wnioskiem mniejszości, oraz żądamy sądów doraźnych paskarzy, to tylko one mogą być skuteczne, nie zaś kary pieniężne, z których paskarze kpią sobie.

PRZEMÓWIENIE KOMISARZA HARTLEBA.

Nadzwyczajny komisarz do walki z drożyzną p. Hartleb rozpoczyna od stwierdzenia, że **kwestja drożyzny jest ściśle związana z przesileniem ekonomicznem kraju i musi być leczona razem ze wszystkiemi niedomaganiami państwa.** Polska może być jednym z najbogatszych krajów Europy środkowej, jeżeli potrafi się sama wyżywić. Dziś zjawisko importu żywności powraca. Zaczyna się sprowadzać mąkę, tłuszcze; nie dlatego, że brak ich w kraju, lecz, że ceny tych produktów są wyższe w Polsce, niż w Ameryce. — **Polska ma dość zapasów żywności i zgodzę się, że może wywozić, ale dopiero wtedy, gdy pokryje swe zapotrzebowanie wewnętrzne.** Dopóki tego niema, dopóty wywóz musi być zakazany. Wniosek Zw. Lud. Nar. i innych domaga się zmiany metod walki z drożyzną.

Ale metody te są przez sejm uchwalane. Jednakże **rząd już zastosował pewne środki.** Dnia 13 lutego komitet ekonomiczny rady min. ustalił kategorję artykułów, które bezwzględnie wywożone być nie mogą. Należą do nich: żyto, pszenica, owies, soda, **mięso, wędliny.** Skutek tego zarządzenia jest już teraz widoczny **w zniżce cen zboża, jaka nastąpiła.** W tych dniach zwrócili się do nas komisjonerowie zagraniczni, **ofiarowując zboże o 10 procent taniej niż według giełdy poznańskiej** Rząd ma zamiar skorzystać z tej oferty. Dziś drobni gospodarze rolni muszą sprzedawać zboże, natomiast **szpichlerze i magazyny są pełne, a właściciele ich oczekują zwyżki cen lub sposobności do eksportu.**

Zakaz wywozu zboża, uważa rząd za najodpowiedniejszy środek przeciwdziałający drożyźnie. Jedną z głównych przyczyn drożyzny jest właśnie ten apetyt na szalone zyski. Doszliśmy do czynnego bilansu, a stosunki wewnętrzne pogarszają się, bo cóż za korzyści są z tego wyrównania wywozu i przywozu poza świadomością, że wywieźliśmy tyle a tyle wagonów na taką a taką kwotę. Czyż wartości gospodarcze nasze go eksportu, którymi są najdroższe dla nas produkty żywności i drzewo — część majątku narodowego — można porównać z wartością ekonomiczną importu, które są przedmiotami zbytku, jak np. francuskie owoce południowe. — **Polska stoi przed koniecznością uporządkowania polityki importu i eksportu,** a do czasu tego uporządkowania **musi być wydany doraźny zakaz wywozu.** Kwestja drożyzny jest także kwestją wewnętrznej organizacji zbytu.

Musi jednak być poddana kontroli produkcja we wszystkich fazach. Hasło wolnego handlu tak głoszone w swoim czasie, dziś zawiodło i doprowadziło do stanu, że mamy nadmiar artykułów żywnościowych, a konsument nie może zakupić potrzebnej ilości. **Tu musi interwenjować państwo.** Drobni rolnicy nie regulują cen zboża, bo ceny tam regulują magazyny i syndykaty rolnicze. Wielka własność naznacza ceny zboża w kraju, a mała jest tego świadkiem, a nie współautorem. Nasze rolnictwo, zniszczone podczas wojny, odbudowało się w ciągu paru lat. Dziś gospodarstwa rolnicze są wolne od długów, bo spłacili je konsumenci. Co do własności nieruchomej w miastach, to pos. Kiernik ma słuszność, ale proszę się przejść i zobaczyć, że **wszystko, co posiada inteligent, sprzedaje teraz w sklepach okazyjnych, a na placu Kercelego robotnicy sprzedają ostatnią poduszkę.** Przyczyna tego jest fałszywy objaw ekonomiczny, który między producentem a spożywcą stawia pośrednika.

Dlatego rząd chce przyjść z pomocą organizacjom spożywców, aby mogli nabywać wprost u wytwórców. Zasada wolnego handlu wykazała, że **bez interwencji państwa ten fałszywy objaw ekonomiczny nie może być usunięty.** Okazało się jednocześnie, że dawny zabór rosyjski nie posiadał ustawy przemysłowej, wskutek czego nie można uchwycić pośredników. Dziś towar nim dojdzie do konsumenta, przechodzi przez wielu pośredników. Niestety, ustawodawstwo nasze nie daje rządowi pod tym względem żadnych praw. Aby temu zapobiec w najbliższym tygodniu wpłynie **wniosek min. sprawiedliwości o rozciągnięcie sądownictwa doraźnego na przemytników i tych, którzy magazynują artykuły żywności. Mimo zakazu wywozu wiemy, że towary wychodzą zagranicę. Brama wypadowa dla wywozu jest przedewszystkiem Gdańsk.** Tam też poczyniliśmy zarządzenia, które, jeżli nie zamkną wywozu hermetycznie, to w każdym razie znacznie go utrudnią. To samo dotyczy Śląska Górnego i Cieszyńskiego. Rezolucja komisji drożyźnianej i wybór specjalnej komisji sejmowej dla tych spraw, ułatwi rządowi ich załatwienie.— Ponadto wkrótce wpłynie przedłożenie o zabezpieczeniu zapotrzebowania rynku wewnętrznego. — Teraz zaś prosiłbym o rozstrzygnięcie, czy drogę wybraną przez rząd w zwalczaniu drożyzny panowie uważacie za słuszną, czy też rząd wobec braku odpowiedniego ustawodawstwa nie będzie mógł tych żądań wykonać. **Największej pomocy domaga się od rządu ludność miast,** ludność, której źródła zarobku są stale określane i która stoi przed widmem głodu. Profesor, artysta, literat, urzędnik, robotnik są zagrożeni w swoim bycie. Wysocy urzędnicy żyją gorzej od średnio zamożnego chłopa. Grozi to zwichnięciem równowagi społecznej państwa i narodu i jeśli dziś obchodzimy święto ustalenia naszych granic, to panowie muszą być świadomi, że są odpowiedzialni za to, co się w granicach tego państwa dzieje. **Czy inteligencja dojdzie do zniszczenia fizycznego, jak w bolszewji, czy wymrze z głodu, to obojętne. Dość, że możemy dojść do stosunków barbarzyńskich.** Apeluję do panów, byście zrozumieli, że **rząd musi dać pomoc miastom, bo stoją przed ruiną.** (Brawa).

POSEŁ PLUTA W OBRONIE ROLNIKÓW.

Poseł Pluta dowodzi, że drożyzna dokucza wsi więcej niż miastom. Przyczyną tego stanu jest brak równowagi budżetowej i nieposkromione paskarstwo. Chłopi chcą płacić podatki, lecz niema dobrego aparatu, aby je ściągnąć.— Uzdrowić można skarb tylko przez podatki, to jedyny ratunek. Społeczeństwo oczekuje zbawienia od sejmu, który, niestety, *dotychczas nic nie zrobił. Dalej mówca* wykazuje, że artykuły żywności nie są tak drogie, jak wytwory przemysłu. *Mówca* zastrzega się, że nie przemawia w obronie obszarników tylko drobnych włościan, którzy najwięcej ucierpieli od wojny i rekwizycji. Wolny handel nikogo nie krzywdzi, a produkcja rolna tylko przy nim może się utrzymać. Główną winę drożyzny mówca zwala na pośredników i uskarża się, że ceny wytworów przemysłowych uniemożliwiają podniesienie gospodarki, wskutek czego rolnictwo wraca do czasów średniowiecznych. Co do zakazu wywozu, to można się nań zgodzić, jeśli będzie obowiązywał i wyroby przemysłu. Na zakończenie wnosi przejść nad projektem ustawy do porządku dziennego.

W miejsce rezolucji pierwszej komisji poseł Poniatowski zaproponował następującą rezolucję: 1) Wzywa się rząd, aby stojąc na stanowisku zakazu wywozu zboża na czas drożyzny, rozciągnął ten zakaz również na wszelkie pasze treściwe i objętościowe i spowodował nietylko obniżenie cen zboża konsumpcyjnego, ale i stałe zabezpieczenie surowców dla produkcji zwierzęcej. 2) Aby w sprawie wywozu produktów zwierzęcych zaprzestał wyznaczać kontyngensy dla udzielania jednostkom przygodnych zezwoleń i stosował system opłat wywozowych pobieranych na granicy, dopuszczając swobodny wywóz zawsze wówczas, gdy ceny produktów zwierzęcych schodzą poniżej norm stosunku tych cen do cen zboża. Za normę stosunków przyjmuje się stosunek cen oparty na opinji min. rolnictwa, a wynikający z naukowego zbadania fizjologicznych właściwości zwierząt.— Z sum pobranych przez min. skarbu jako graniczne opłaty wywozowe od produktów zwierzęcych 50 procent użyte zostanie na kredyty dla instytucji gospodarczych drobnych rolników.

REZULTAT GŁOSOWANIA.

Po przemówieniu sprawozdawcy posła Arciszewskiego przystąpiono do głosowania.

Wniosek formalny posła Pluty, aby przejść nad ustawą do porządku dziennego odrzucono.

Wniosek mniejszości odrzucono z wyjątkiem poprawki posła Chełmońskiego i Mierzejewskiego do rezolucji pierwszej ustawy siódmej, aby udzielanie kredytów związkom komunalnym i współdzielczym odbywało się według planu podawanego do wiadomości komisji sejmowej i drożyźnianej, którą przyjęto.

Przyjęto drugą rezolucję posła Knothego, **wzywającą rząd do wstrzymania napływu obszarników i usunięcia tych, którzy już napłynęli.**

Przyjęto pięć rezolucji posła Gdyka wzywających rząd: 1) aby zboże i mąka, kasza i strączkowe nie były przetrzymywane w magazynach kolejowych dłużej niż 5 dni. Po upływie tego terminu należy przeprowadzić ich wykup.— 2) Do wynagradzania osób przyczyniających się do wykrycia przemytników lub składów spekulacyjnych, a na spekulantów i przemytników nakładania kar do wysokości wartości skonfiskowanego towaru. 3) **Do tępienia lichwy, magazynowania i przemytnictwa z zastosowaniem sądów doraźnych.** 4) Do poczynienia zakupu artykułów, wymienionych w rezolucji pierwszej z dołączeniem tłuszczów. 5) Do zawiadamiania społeczeństwa przy pomocy plakatów o wykrytych nadużyciach i karach.

Pierwszą część rezolucji posła Diamanda odrzucono, część zaś drugą odesłano do połączonych komisji rolniczej i drożyźnianej.

Punkt szósty porządku dziennego wobec widocznego znużenia posłów marszałek odłożył na następne posiedzenie i izba przechodzi do następnego punktu.

Poseł Chełmoński uzasadnia wniosek nagły Zw. L. N. w sprawie zmiany metod walki z drożyzną i bezrobociem. Mówca godzi się z komisarzem Hartlebem, że należy usunąć pośredników między producentem a konsumentem, ale komisarz Hartleb idzie dalej i chce wogóle podważyć zasadę wolnego handlu i dąży do etatyzmu. Nie jest to droga do zwalczania drożyzny. Drożyznę zwalczać można tylko wzmożeniem produkcji.

Przeciw nagłości zabrał głos poseł Stańczyk i zaznaczył, że wniosek jest nie do przyjęcia dla klasy robotniczej.

Nagłość wniosku odrzucono. — Wniosek odesłano do komisji przemysłowo - handlowej.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek o godz. 4 po południu.

PROJEKTY NOWYCH USTAW.

WARSZAWA. 17 marca. (Pat.) Do laski marszałkowskiej wpłynęły następujące projekty ustaw: Ministerstwa opieki społecznej projekt ustawy w sprawie rozciągnięcia na obywateli państw obcych przepisów prawnych o odszkodowaniach z tyt. nieszczęśliwych wypadków przy pracy, min. spraw zagranicznych projekt ustawy w sprawie ratyfikacji protokułu, dotyczącego poprawek w oficjalnym tekście polsko-niemieckiej konwencji o Górnym Śląsku z 15 maja 1922 r., podpisanej w Dreznie 18 grudnia 1922 r.

Dypl. Krawiec damski

I. BURMAN

Łódź, Zawadzka 44,

wykonywa z własnego oraz powierzonego materjału Kostjumy, palta podług najnowszych żurnali.

UWAGA! Pomimo ciągłych strejków, ceny przystępne dla każdego.

66—8

Wobec strejku farmaceutów.

Wyjaśnienie urzędu zdrowia.

Przygotowanie leków w aptekach odbywa sie pod kierunkiem i na odpowiedzialność zarzadzających aptekami i dokonywane jest obecnie w aptekach prywatnych przez personel, złożony z 46 magistrów i prowizorów, oraz 17 pomocników, czyli ogółem, nie licząc uczniów, przez 63 osoby. Przed wybuchem bezrobocia w aptekach pracowało 50 magistrów lub prowizorów i 46 pomocników, czyli ogółem, nie licząc uczniów, 96 osób. Przed strejkiem natomiast praca odbywała się na dwie zmiany, **obecnie pracujacy sa zajeci od 9 rano do godziny 7 wieczorem z przerwa obiadowa.**

W aptece miejskiej, dostarczającej lekarstw dla wszystkich szpitali miejskich, oraz instytucji dobroczynności publicznej, praca nie uległa żadnemu ograniczeniu, cały bowiem personel jest przy zajęciu.

Z personelu czterech aptek kasy chorych, pozostali przy pracy czterej zarzadzajacy, oraz kierownik aptekarski — wszyscy prowizorowie.

Z powyższego zestawienia wynika, że **nie zachodzi konieczność uciekania sie przy przyrzadzaniu leków do pomocy sił niefachowych**, które i obecnie i przed strejkiem były i są używane do robót prostych, jak mycie naczyń, lub pakowanie leków.

Za czynności tego czy innego personelu odpowiada w tym i każdym innym wypadku zarządzający.

Godziny dnia, w ciągu których apteka powinna być otwarta, z wyjątkiem jedynie Warszawy, nie są ustawowo unormowane; w Łodzi wymaganiom artykułu 67 ustawy aptekarskiej co do wydawania leków w każdej porze dnia i nocy czynią zadość dyżurne apteki w śródmieściu w liczbie 6, oraz tyleż na krańcach.

Wśród osób pracujących w aptekach należy do rodziny właścicieli pomocników 7, nie licząc uczniów (4).

Do chwili obecnej wojewódzki **urzad zdrowia nie otrzymał żadnej skargi na wadliwe przyrzadzanie lekarstw**, ani ze strony otoczenia chorych, ani lekarzy.

—o—

Sprawy podatkowe.

Zaświadczenia do paszportów zagranicznych.

Wskutek nawału pracy w miejskim oddziale podatkowym, interesanci, zgłaszajacy się w sprawach zaświadczeń o uiszczeniu podatków miejskich (zaświadcz. te wymagane są przez komisarjat rzadu, na miasto Łódź przy wydawaniu paszportów zagranicznych) — przyjmowani są od 15 b. m. wyłącznie w godzinach od 9 do 12 w południe.

Podatek od widowisk i zabaw.

Zgodnie z uchwałą magistratu z dnia 20 ub. m. wszelkie widowiska i zabawy, urządzane przez instytucje dobroczynne i kulturalne po tym terminie, podlegają opodatkowaniu na zasadach ogólnych obowiązującego statutu o poborze na rzecz kasy miejskiej podatku od zabaw i widowisk, wszelkie przeto prośby, wymienionych instytucji, kierowane do oddziału podatkowego o zwolnienie od podatku, względnie jego zredukowanie, uwzględniane nie będą.

Statuty podatkowe.

Na posiedzeniu w dniu 16 b. m. magistrat zatwierdził ostatecznie statut o pobieraniu opłat miejskich od umów o przeniesieniu własności nieruchomej. Stopa tego podatku wynosi 4 procent, zaś przy przejściu własności nieruchomej na zstępnych — 3 procent.

Oprócz tego magistrat przyjął statuty o podatkach: szkolnym i na opiekę społeczną, wraz z podwyżką tego podatku na rok 1923; od ładunków kolejow.; od zwierząt gospodarskich. Ustalono też podwyższone stawki podatku od lokali na rok 1923, oraz upoważniono ławnika oddziału podatkowego dr. Grynberga do akceptowania w imieniu magistratu drobnych zmian, wprowadzanych do projektu statutów podatkowych miasta przez władze nadzorcze.

—x—

Wiadomości bieżące.

—o—

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Temperatura rano w pobliżu zera, popołudniu nieco cieplej, chmurno, w zachodniej części Polski pochmurno, we wschodniej miejscami mgła. Słabsze wiatry wschodnie.

Stypendjum im. Prezydenta G. Narutowicza.

Zgodnie z uchwałą rady miejskiej z dnia 20 grudnia 1922 roku, magistrat zatwierdził, w brzmieniu, opracowanem przez oddział prawny, statut stypendjalny im. *pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej polskiej*, G. Narutowicza dla studenta — łodzianina, wydziału dróg i mostów politechniki warszawskiej. Fundusz stypendjalny wynosi 500.000 mkp. rocznie.

Podniesienie akcyzy.

Z ministerstwa skarbu dowiadujemy się, że w myśl ustawy o prawie podwyższania podatków konsumpcyjnych przez rząd, rada ministrów postanowiła podnieść akcyzę od spirytusu z 2.500 mk. od litra do 10.000 marek., podatek od piwa z 20-tu marek do 150 mk. od litra i akcyzę od cukru z 600 do 1500 mk. za kg. Rozporządzenie to będzie ogłoszone w poniedziałek w „Dzienniku Ustaw".

Powszechne wykłady uniwersytetu warszawskiego.

Towarzystwo nauczycieli szkół średnich i wyższych po porozumieniu się z towarzystwem powszechnych wykładów uniwersytetu warszawskiego urządza cykl odczytów z różnych dziedzin wiedzy i sztuki.

Pierwszy taki odczyt odbędzie się w niedzielę, dnia 18 marca o godz. 6-ej wieczorem w auli szkoły zgromadzenia kupców, ul. Dzielna 63. Prof. uniw. warsz. dr. Fr. Venuleta — „O odporności ustroju względem zakażeń".

Odczyty przeznaczone są dla dorosłych i młodzieży.

Z miejskiego patronatu prawnego.

Miejski patronat prawny podaje do wiadomości członków rady patronackiej, że w dniu 22 marca r. b. o godzinie 7-mej punktualnie wieczorem odbędzie się posiedzenie w lokalu wydziału opieki społecznej przy ulicy Moniuszki 10, I-sze piętro.

Zebranie koła opiek szkolnych.

Koło opiek szkolnych w Łodzi zwołuje na dziś wszystkich opiekunów na zebranie z następującym porządkiem dziennym:

1) Działalność i funkcje opiek szkolnych (ref. W. Gacki).

2) Stanowisko opiek szkolnych podczas wyborów do przyszłej rady miejskiej.

3) Wolne wnioski.

Zebrani odbędzie się w sali rady miejskiej o godzinie 3 po południu (bip).

Walka z jaglicą.

Na wniosek wydziału zdrowotności publicznej magistrat uchwalił powołać do życia radę do walki z jaglicą. W skład jej wejdą: dwaj przedstawiciele — lekarze wydz. ośw. i kultury, dwaj lekarze wydziału zdrowotn. publ., przedstawiciel komisji lekarskiej, inspektor szpitali miejskich, dyrektor wojew. urzędu zdrowia, nacz. lekarz kasy chorych, przedstawiciel wydziału opieki społecznej i ławnik wydz. zdrowotn. publicznej.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnęła dnia 16 b. m.

B. P.

Mussia Aszówna

jedyna ukochana córeczka Owsieja i Raszy Asz,
przeżywszy 15 miesięcy.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Juljusza 5, odbędzie się w niedzielę dn. 18 b. m. o godz. 2 i pół po południu.

Pogrążeni w głębokim smutku **Rodzice, bracia i rodzina.**

W niedzielę, dn. 18-go marca, o godz. 12 i pół w poł., jako w rocznicę śmierci

b. p. Salomei Józefowej Lindenfeld

odbędzie się w synagodze przy Placu Wolności № 10, nabożeństwo żałobne, o czem krewnych i przyjaciół zawiadamia

Rodzina.

Głęboko dotknięci śmiercią naszego Kolegi i Członka Stowarz.

b. p. B. WOLMANA

pozostałej w nieutulonym smutku Rodzinie składamy wyrazy współczucia.

Zarząd Stow. i Hurtowni Zjedn. Drogistów w Łodzi.

W poniedziałek, dnia 19 marca 1923 r., o godz. 1 ej po poł., dla uczczenia pamięci

b. p. Pinkusa Bornsztajna

odbędzie się nabożeństwo żałobne w synagodze przy Placu Wolności № 10, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza

090 **Zarząd Łódzk. Tow. „Bykur Cholim" i Komitet „Uzdrowiska".**

Głęboko wzruszeni niepowetowaną stratą drogiego przyjaciela

b. p. Profesora Zygmunta Bromberga-Bytkowskiego

w szczerym smutku współczujemy z Rodziną.

144—1 **Zylberszycowie.**

Wprowadzenie znaczków tramwajowych.

Od dnia jutrzejszego w tramwajach sprzedawane będą znaczki płatnicze, w zeszytach po 10 szt. Wartość 1 znaczka równa się wartości biletu normalnego, obecnie 700 mk., czyli za książeczkę — 7.000 mk. Cena jest wydziurkowana na każdym znaczku i tylko w tej wartości będzie on przyjmowany przez konduktorów. bip.

Teatr i muzyka.

Teatr miejski.

Dzisiaj o godz. 3 po poł. dla zrzeszeń rob. i int. „Młody las", wieczorem świetna komedja Perzyńskiego „Szczęście Frania" ze Stefanem Jaraczem w roli głównej. W poniedziałek z okazji imienin J. Piłsudskiego uroczysta akademja.

We wtorek dla zrzeszeń rob. i intel. „Młody las" po cenach zniżonych.

Z powodu śmierci

B. P.

Salomona Rozencwajga

szczere współczucie wyrażają pozostałej rodzinie

Jerzy Koplewicz i Lowa Goldberg.

Pożegnalny wieczór Ark. Awerczenki.

W niedzielę, dnia 25 b.m. w sali filharmonji, odbędzie się pożegnalny wieczór przed wyjazdem z Polski znakomitego satyryka rosyjskiego Arkadjusza Awerczenko z udziałem artystów teatru Stanisławskiego: pani Raicz i Iskoldowa. Program zawierać będzie najnowsze opowiadania i komedje Arkadjusza Awerczenki, z autorem w roli aktora i recytatora.

—:—

SCALA Teatr Żydowski | DZIŚ o 8.30 **„Zabłąkane jagniątko"** operetka w 3 akt. Jutro ceny zniżone **„Dybuk"** W próbach **„Bajadera"**

25-go SALA FILHARMONJI, Dzielna № 20. 25-go

Niedziela, 25 marca 1923 r., o g. 8.30 w.

Pożegnalny Wieczór

ARKADJUSZA

AWERCZENKO

znakomitego satyryka rosyjskiego

z udziałem artystów: **R. P. Raicz oraz E. Iskoldowa.**

ZUPEŁNIE NOWY PROGRAM.

Część I. **„Coś złego"** Komedja w 1 akcie. Opowiadania A. Awerczenko w wyk. autora.

Część II. **„Ptasia główka"**, Kom. w 1 akcie A. Awerczenko.— **„Telegram"**, Opowiadanie A. Awerczenko w wyk. p. Raicz.

Część III. **„Gaduła"**, Djalog z A. Awerczenko w gł. roli. **Nowe opowiadania A. Awerczenko** w wykonaniu autora.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od 10—1 i od 3—7 wiecz. 130-1

Przeprowadził się

Dr. med. Kerszner

Zielona 16

Choroby dzieci i wewnętrzne.

Przyj. od 1—3 i od 6—7

773—3

Dr. med.

Anna Rosenbergowa

Chor. skórne i weneryczne

(kobiety i dzieci)

przyjm. od 5—7 w

ul. Piotrkowska 132

951—4

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.

Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) i promieniami Roentgena

Zawadzka nr. 1.

Przyjmuje od 9—1 i od 5 do 8 dla pań od 4—5.

EFIA

TOW. AKC. DLA URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH

WIEDEŃ

Ruszt korytkowy dla każdego opału małowartościowego.

403—1

Duża oszczędność węgla.

JENERALNE ZASTĘPSTWO:

Tow. dla Handlu Maszynami Sp. z ogr. odp. **Łódź, ul. Gdańska № 66** — **Inż. A. Seidl i S-ka**

GAZETA HANDLOWA

„GŁOS POLSKI"
Łódź
18 marca 1923 r.

Sytuacja na rynku łódzkim.

Na przełomie dwu sezonów. — Zastój w sprzedaży. Ograniczenie produkcji.

Sytuacja w Łodzi zaczyna przybierać formę w wielu wypadkach krytyczną. W ostatnim tygodniu sprzedaż zamarła prawie zupełnie, mimo, że fabryki zredukowa- obrotowej, nawet w większych ły ceny wyrobów. Brak gotówki firmach, przybiera niepokojące rozmiary. Są firmy, nawet większe i finansowo świetnie sytuowane, które nie są w stanie dotrzymać terminów wypłat. W wielu wypadkach zalegają takie należytości, jak kasa chorych, elektrownia i t. p.

Zastój w okresie od 15 marca do 15 kwietnia jest zjawiskiem w Łodzi normalnem. Wpływa na to zmiana sezonu. Przemysł zwykle bez poważniejszych trudności taki zastój przechodzi. W tym roku jednak sytuacja o tyle jest gorszą, że sezon ostatni skończył się właściwie o pełne cztery tygodnie prędzej niż normalnie. Ostatnie gwałtowne wahania na rynku dewizowym zahamowały sprzedaż już przed tygodniami. W pierwszych tygodniach przemysłowcy sami starali się trzymać towary w przekonaniu, że spadek marki polskiej potrwa dłużej i wczesna sprzedaż narazi ich na straty zwłaszcza, że dokonywana być musiała przy pokryciu wekslowem — następnie zaś, gdy marka poczęła się stabilizować, a nawet wykazywać wyraźną tendencję zwyżkową, z kolei odbiorcy przestali kupować, by nie przyszło im, w razie dalszej zwyżki marki, w terminie płatności weksli płacić więcej niż będzie wynosiła dzienna cena towaru.

Pod koniec sezonu okazało się, że w magazynach fabrycznych znajduje się wiele towaru, brak natomiast kapitału gotówkowego na dalsze prowadzenia produkcji i na opędzenie kosztów administracji. Przy dzisiejszych cenach surowca i robocizny, gdy tygodniowa wypłata w średniem przedsiębiorstwie wymaga kilkuset miljonów gotówki, uwięzienie większych sum w towarze kwestjonuje w wielu wypadkach możność dalszego prowadzenia produkcji.

Chwilowo szereg mniejszych fabryk pracuje z dużem ograniczeniem ilości dni pracy, a wiele z nich przygotowuje się do zupełnego przerwania produkcji. Fabryki większe pracują jeszcze po 6 dni na tydzień, ale na jedną tylko zmianę — wełniane zaś po cztery dni. Zaledwie dwie lub trzy wielkie fabryki bawełniane utrzymują dotychczas pełne dwie zmiany w tkalniach i trzy w przędzalniach (Widzewska Manufaktura, Geyer).

Eksport wyrobów łódzkich spadł od początku marca o przeszło 50 procent. Najważniejszą przyczyną są zarządzenia dewizowe w Rumunji, mianowicie zakaz dysponowania posiadanemi tam przez obcokrajowców kontami. Łódź posiada na kontach w Rumunji kilka miljardów marek polskich. Sumy te są chwilowo nieruchome. Weksle na Galac, Jassy etc. są nie do zrealizowania. Można je wprawdzie przesłać do inkasa, ale waluta nie wpłynie i musi pozostać uwięziona w Rumunji, aż do czasu zniesienia wydanego przez rząd rumuński rozporządzenia. Fakt ten pozbawił niektórych miejscowych przemysłowców, a jeszcze więcej hurtowników olbrzymich sum, co także przyczynia się do zaostrzenia kryzysu. Naturalnie w takich warunkach niema mowy o dalszym eksporcie do Rumunji, stanowiącej dla Łodzi najpoważniejszego odbiorcę zagranicznego. Spadła również znacznie ilość zamówień do innych miejsc zagranicznych. Powody są niejasne i różnie komentowane. Sytuację wyjaśni odbywający się obecnie w Wiedniu targ wiosenny (Wiener Messe), którym interesują się łódzcy przemysłowcy i eksporterzy. W targu tym, jak wynika z zapowiedzi brać będą udział przemysłowcy włókiennicy z Czechosłowacji, a nawet niemcy i anglicy, będzie więc właściwa sposobność do zorjentowania się, co stanowi przeszkodę w należytym rozwoju naszego eksportu w dziedzinie wyrobów przemysłu włókienniczego.

W sferach przemysłowych panuje przekonanie, że stagnacja obecna potrwa conajmniej trzy tygodnie. Ożywienia spodziewają się po świętach wielkanocnych. — Zarazem jednak odzywają się głosy, że przetrwanie nawet trzech tygodni w obecnych warunkach jest dla Łodzi niemożebnem bez wielkiego ograniczenia pracy, a nawet częściowego lub zupełn. jej zaprzestania. Jest wprawdzie możność uzyskania kredytów towarowych — ale kredyty te obecnie udzielane są tylko w złotych polskich i to odstrasza od korzystania z nich. Nikt nie ma odwagi angażować się w złotych, poto, by otrzymać markę polską na pokrycie wypłat robotniczych i bieżących kosztów administracyjnych. To też mimo ciężkiej sytuacji, zgłoszeń o kredyt towarowych niema.

Na rynku gotówki natomiast zaznaczyło się znaczne odprężenie. Najczulszym wskaźnikiem jest tutaj stopa procentowa, pobierana za pieniądze dzienne. Podczas, gdy niedawno jeszcze ofiarowywano po 8 i więcej od tysiąca dziennie, w bieżącym tygodniu, zwłaszcza pod koniec nie chciano przyjmować gotówki nawet za 5 od tysiąca. Największe stawki, jakie osiągano były 5 i pół. Wobec stagnacji w handlu i wobec utrudnionej spekulacji walutowej pokazały się na rynku większe sumy gotówki, szukającej za wszelką cenę lokaty. Jest wprawdzie w portfelach przemysłowców i hurtowników wiele materiału wekslowego, jednak ten materiał nie jest chwilowo skłonny do szukania realizacji za ciągle jeszcze wysokim procentem dziennym. Ostatnio bowiem przemysłowcy niektórzy forsując sprzedaż przyjmowali nawet całkowite pokrycie w wekslach, licząc jednak cenę o kilkadziesiąt procent droższą niż przy sprzedaży gotówkowej. Jeżeli sumy z tych weksli wpłyną obecnie przy podniesionym kursie marki polskiej w całości, zysk będzie bardzo znaczny. Nikt przeto nie chce uszczuplać go płaceniem wygórowanych procentów bez koniecznej ku temu potrzeby. Pozatem banki, którym odebrano prawo dewizowych chętnie lokują swe środki obrotowe w dyskoncie krótkoterminowych.

W związku z tem na uwagę zasługuje fakt, że w miarę zniżki walut obcych na rynku papierów dywidendowych obserwować się daje znaczne ożywienie. Nie jest wykluczonem, że cała furja spekulacji przerzuci się obecnie na to pole i wyśrubuje, stosunkowo bardzo jeszcze niskie kursy naszych akcji przemysłowych i niektórych bankowych do zawrotnych wysokości. Oznaki po temu się mnożą. Za wystawami niektórych domów bankowych, byłych dewizowych, pokazują się stosy akcji. Jest to pierwsza próba zainteresowania publiczności tym rodzajem spekulacji i szukania tam rekompensaty za ukrócone gdzieniegdzie zyski.

W końcu jeszcze zaznaczyć należy, że w tych dniach aktualną się stanie sprawa podwyżek dla robotników w przemyśle włókienniczym. Jak wiadomo przemysłowcy wypowiedzieli odnośną umowę, a w sprawie sformułowania nowych warunków porozumienia dotychczas nic nie zrobiono. Obecna stagnacja utrudni w wysokim stopniu ewentualną akcję robotników, ale może też nadać jej bardzo ostry charakter. Przemysłowcy bowiem nie zawahają się przed wywołaniem strejku, który w obecnych warunkach może wielu z nich oszczędzić kłopotu wymawiania robotnikom częściowego lub całkowitego pracy.

Pezet.

Operacje kredytowe w złotych.

(Tel. od nasz. warsz. korespondenta).

Pod przewodnictwem ministra skarbu odbyła się konferencja prawników w sprawie stosowania złotego w operacjach kredytowych.

Na konferencji tej zaopinjowano, że wszelkie tranzakcje w złotych są dopuszczalne, że zobowiązania wekslowe w złotych są legalne, jak również ubezpieczenia złotowe i zabezpieczenia hipotecznych wierzytelności w złotych.

W toku dyskusji wysunięte zostały obawy, że mogą powstać wątpliwości, jaki kurs winien być przyjęty pod uwagę przy ostatecznych rozrachunkach: czy wartość złota, czy kurs franka szwajcarskiego, czy kurs pożyczki złotej? Zaopinjowano, że przy takich zobowiązaniach trzeba podawać w umowie sposób przeliczenia na marki.

Po redukcji banków dewizowych.

Narada w min. skarbu.

(Tel. od naszego warsz. korespondenta).

Onegdaj w ministerstwie skarbu odbyła się narada z przedstawicielami warszawskich banków dewizowych w sprawie ostatnich rozporządzeń dewizowych ministerstwa skarbu.

Zdania uczestników narady były podzielone. Jedni twierdzili, że banków dewizowych jest za mało, inni byli zdania, że jest ich dosyć.

Dyrektor departamentu kredytowego p. Edmund Statkiewicz poruszył sprawę, czy wskazane są zmiany w organizacji giełdy walutowej:

Obecni wyrazili opinję, że dobrze byłoby dla uspokojenia giełdy warszawskiej i uniezależnienia jej od notowań gdańskich przenieść zebrania giełdy na godzinę od 1-ej do 2-ej.

Rynek pieniężny.

—o—

Giełda warszawska.

Gotówka.

Dolary Stan. Zjedn. 40750—41000
Marka niem. 2.04—1 97,50

Czeki i wpłaty.

Belgja 2240.
Berlin 2.05—1.97,50
Gdańsk 2.05—1.97.50
Holandja 6?50
Londyn 192000—192500.
Nowy Jork 40850—41000
Drobne dolary 41155—40745
Paryż 2600.
Szwajcarja 7700
Wiedeń 12.50
Włochy 1990

Nieurzędowa giełda warszawska.

Wczoraj na warszawskiej giełdzie nieurzędowej notowania były następujące:

Dolary 40.500
Funty 191500.
Franki 2575
Marki niem. 1,93

Giełda nieurzędowa w m. Łodzi.

Wczoraj na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi tendencja była b. spokojna. Obroty były prawie żadne.

Płacono:
Dolary 41,500—41,100
Funty 195.000—193,000
Franki fr. 2675—2600
Franki belg. 2.25—2250
Franki szwajc. 7,800—7725
Marki niem. 2,05
Korony austrjackie 0,62
Kor. czeskie 1225—1220
Liry 1900
Leje rumuńskie 190
Miljonówka 180
Wiedeń czeki 0,62,50
Berlin czeki 2,05
Ruble złote 24,500
Ruble srebrne 12,500

Nieurzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 17 marca. (Tel. wł. „Głosu Polskiego"). Po zamknięciu giełdy gdańskiej notowania były następujące:

Dolar 20,825
Marka pol. 53,00

Urzędowe notowania w Berlinie.

Zamknięcie giełdy

BERLIN, 17 marca. (Telegr. własny „Głosu Polsk."). Na urzędowej giełdzie berlińskiej notowania były następujące:

Warszawa 51,00
Marka polska 51,50
New-Jork 20,857,72—20,962,28
Londyn 97,755—98,245
Paryż 1,304,25—1,310,77
Wiedeń 28,80—28,96
Praga 618,45—621,55
Włochy 1,002,48—1,007,52
Belgja 1.122,18—1.127,82
Budapeszt 5,73—5,77
Szwajcarja 3,875,28—3.894,72
Holandja 8.11?,4—8.?60,60
Berlin 210,47—211,53
Tendencja spokojna.

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 17 marca. — (Telegr. wł. „Głosu Polsk.") — Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano:

Warszawa 50,87—51,13
Marka polska 52,11—52,39
Nowy-Jork 20,775,—2?,?87,07
Londyn 97,505,62—97,794,38
Paryż 1,301,73—1.308,27
Poznań 49,37—49,63
Szwajcarja 50,87—51,15
Holandja 8.?13,90—8.25?,10

Towarzystwo Muzyczne
„HAZOMIR"

Sobota, dn. 24 marca o g. 8.15 wiecz.
w sali Filharmonji, Dzielna 20
WIELKI KONCERT
pieśni ludowej i palestyńskiej.
Przyjmują udział **chóry T-wa**
pod batutą prof.
FEIWISZISA
soliści **Ruth Lewiasz** (sopran) i
M. Rudinow (baryton).
Bilety wcześniej do nabycia w składzie delikatesów M. Barmana, Piotrkowska nr. 53, a w dzień koncertu przy kasie Filharmonji od godz. 5 pp. 65—5

A-U-T-O-M-O-B-I-L-E

SAMOCHODY OSOBOWE
4 i 6 cylindrowe
mniejszego i większego typu.
D-Motocykle 3 H PA
stale do dostawy.

Prosperujący zakład samochodowy.
Wielki oddział reperacyjny.
Własne zbiorniki benzynowe.
Wyposażenia, części zapasowe i przynależytości samochodowe hurtownie.
Obręczenia gumowe.

Wytwórnia Motorów Jezdnych Stadie

Telefon 1602. 4170—1 **Bydgoszcz, ul. Gdańska 160.** **Adr. telegr. „Motosta".**

Wtorek, dnia 20 marca o godz. 8 m. 30 wieczór. **SALA FILHARMONJI** Wtorek, dnia 20 marca o godz. 8 m. 30 wieczór.

Tylko jeden koncert słynnego nad-kantora **G. SIROTA i jego córki HELENY SIROTY.**

Bilety do nabycia w Kasie Filharmonji. Program zawiera ludowe pieśni i modlitwy. Bilety do nabycia w Kasie Filharmonji.

Prasa europejska o ustaleniu wschodnich granic Polskich.

Obustronna tolerancja zapewni spokój. — Anglja przypomina o autonomji dla Galicji Wschodniej. — „Pomóż sam sobie, a Bóg ci dopomoże". — Najzręczniejsza dyplomacja. — Uznanie dla p. Aszkenazego.

WIEDEŃ. 17 marca (Pat.) — „Neue Freie Presse", pisze o decyzji konferencji ambasadorów, że przyznanie Wilna i Wschodniej Galicji Polsce zwiększy istotną potęgę państwa polskiego.

Co do Małopolski, dziennik stwierdza, że przez decyzje spory narodowościowe na terenie Wschodniej Galicji, jeżeli całkowicie nie znikną, to w każdym razie przybiorą formy łagodniejsze. Nie można zaprzeczyć pisze dziennik, że uregulowanie kwestji Wschodniej Galicji było szczególnie skomplikowane. Połączenie Galicji Wschodniej z bolszewicką Ukrainą nie mogło nastąpić z tego powodu, że GalicjaWschodnia jest antybolszewicką, samodzielna zaś Wschodnia Małopolska, pozostawiona sama sobie, nie miałaby warunków do życia. Wobec przyrzeczenia Polski, że da Galicji Wschodniej autonomję, można mieć nadzieję, że **przy obustronnej tolerancji osiągnie się uspokojenie i uniknie nowych powikłań.** W interesie gospodarczym leży, aby wreszcie w tej części Europy ustały niewyjaśnione stosunki. — Austrja, którą z Polską łączą interesy gospodarcze, życzy sobie pozostania z tym krajem w istotnie dobrych stosunkach. Wobec szeregu zagadnień, nie rozwiązanych dotychczas na wschodzie i zachodzie Europy, **definitywne uregulowanie granic Polski jest postępem w kierunku gospodarczej odbudowy Europy.**

LONDYN. 17 marca. (Pat.) Omawiając sprawę uznania granic Polski, „Times" przytacza opinję politycznych kół angielskich. Koła te oświadczają, że **jakkolwiek Anglja nie jest bezpośrednio zainteresowana w sprawie uregulowania granic Polski, to jednak pragnie ona goraco utrwalić w ten sposób pokój i dać dowód współpracy swej z sojusznikami.** Jest rzeczą zrozumiałą, zdaniem tych kół, że **Galicja Wschodnia została wcielona do Polski przez wzgląd na obietnice polskie przyznania temu terytorjum ustroju autonomicznego.** Koła polityczne uznają, że tylko definitywne uregulowanie granic Polski może przyczynić się do utrwalenia pokoju.

PARYŻ. 17 marca. (Pat.) — „Temps" stwierdza, że w nagłówku protokułu w sprawie uznania granic Polski należałoby umieścić następujący tytuł: **„Pomóż sam sobie, a Bóg ci dopomoże".**

Polacy, pisze w dalszym ciągu dziennik, potrafili zdobyć sami sobie swe granice. Odpierając inwazje sowiecka i obejmując w posiadanie Wilno, Polska stworzyła sytuację, której Francja nie miała zamiaru nigdy kwestjonować. Jest to wielkim zaszczytem dla ministra Skrzyńskiego, że może przewodniczyć dziełu, będącemu ukoronowaniem tej długiej pracy. **Dyplomacja polska, zdaniem dziennika, jest jedną z najzręczniejszych w świecie.**

Mówiąc o jej sukcesach, pragniemy wymienić nazwisko Aszkenazego, który niezmordowanie bronił interesów swego kraju w okresie długich sporów o Wilno. Przypominając brzmienie protokułu decyzji konferencji ambasadorów, który zaznacza, że wyznaczenie granic między Polską a Litwą pozostawia się obu zainteresowanym rządom. „Temps" dodaje, że słowa te przypominają Polsce, iż **jedyną ochroną granic jest patrjotyzm obywateli oraz przymierza.**

PRAGA, 17 marca. (PAT) — Prasa żywo omawia fakt uznania wschodnich granic Polski. „Narodni Politika" zaznacza, że decyzja rady ambasadorów w sprawie Małopolski wschodniej odpowiada interesom państwa czechosłowackiego. Utworzenie państwa wschodnio-galicyjskiego, zaznacza dziennik, wywołało na Rusi Przykarpackiej ruch irredentystyczny, mający na celu przyłączenie tej dzielnicy do państwa wschodnio-galicyjskiego. Niebezpieczeństwo tego ruchu nie przestałoby zagrażać nawet po upadku ustroju sowieckiego w Rosji, ponieważ Rosja, jako bezpośrednia sąsiadka Rusi Przykarpackiej dążyłaby w dalszym ciągu do jej zagarnięcia. Mając to na względzie „Narodni Politika" podkreśla, że przyłączenie Małopolski wschodniej do Polski jest dla Czechosłowacji rozwiązaniem bardzo pomyślnem. Zarówno ze względu na teraźniejszość, jak i na przyszłość.

„Cesko Slovenska Republika" zaleca ukraińcom szukać rekompensaty w rozwoju ekonomicznym i kulturalnym na podstawie przyznanej im w Małopolsce wschodniej autonomji. Winni oni, zaznacza dziennik, poczynić wszelkie usiłowania, aby dojść do porozumienia z państwem polskiem. Winni poświęcić swą energję pracy i przygotowaniom, mającym na celu podniesienie ludności ukraińskiej. Takie stanowisko doprowadziłoby stopniowo do utrwalenia stosunków pokojowych między polakami i ukraińcami.

PARYŻ, 17 marca. (A. W.). — Decyzja rady ambasadorów o ostatecznem uznaniu granic Polski *budzi w całej Francji żywy entuzjazm.* Cała prasa bez różnic politycznych przepełniona jest dłuższymi artykułami, omawiającymi doniosłość decyzji rady ambasadorów, jako zdarzenia dziejowego wielkiej wagi. Wszystkie pisma stwierdzają jednomyślnie, że decyzja będzie miała doniosłe znaczenie dla utrwalenia pokoju w Europie wschodniej.

Dowodem, jak bardzo interesuje się opinja francuska faktycznem uznaniem granic Polski, jest olbrzymia liczba — około 30 — wywiadów z ministrem spraw zagranicznych Skrzyńskim. Wszystkie gazety podnoszą wielkie zdolności dyplomatyczne kierownika spraw zagranicznych Polski i osobiste zalety ministra Skrzyńskiego.

Odbyło się kilka manifestacji patrjotycznych na cześć Polski.

—x—

PROTEST LITEWSKI.

LONDYN, 17 marca. (Telegram własny). W dniu dzisiejszym poseł litewski w Londynie złożył u-stny protest u rządu angielskiego przeciwko decyzji rady ambasadorów w sprawie granic Polski, która między innemi przyznaje Wilno Polsce.

Protest litewski twierdzi, że decyzja ta sprzeciwia się duchowi traktatu wersalsk. zasadą ligi narodów, oraz tym zasadom, o które w wielkiej wojnie walczyli aljanci zarówno jak i Litwa.

ZMIANY W KLUBIE UKRAIŃSKIM.

WARSZAWA. 17 marca. We wczorajszem „Expresie Porannym" ukazała się wiadomość p. t. „Przewrót w klubie ukraińskim". Klub ukraiński, wobec tych wiadomości, stwierdza, że **polityka klubu, prowadzona była przez cały klub, a nie przez pojedynczych członków na własną rękę** i że żaden z członków klubu nigdy sprawy narodowej ukraińskiej nie zdradzał. Chodzi o to, że po wydaleniu posła Łuckiewicza klub ukraiński odbył naradę, po której zmieniony został zarząd. **Na miejsce posła Waszyńczuka na przewodniczącego został powołany p. Pidhirski, reprezentujący bardziej radykalny kierunek w klubie.**

W związku z wiadomością o tej zmianie, pisma endeckie już wczoraj tryumfowały, że większość rządowa się rozpadnie, że wyniesiono ją z sali razem z p. Łuckiewiczem. Radość ta jest w każdym razie bardzo przedwczesna.

ZASTRZEŻENIA UKRAIŃSKIE.

WARSZAWA, 17 marca. (Telefonem od nasz. koresp.) Rząd polski otrzymał w kopji notę prezesa sowietów ukraińskich p. Rakowskiego, z powodu decyzji o granicy wschodniej. W nocie tej, adresowanej do mocarstw ententy p. Rakowskij dowodzi, że traktat ryski nie zobowiązywał wcale Ukrainy sowieckiej do niemnteresowania się losem Galicji wschodniej.

NORMALNE STOSUNKI W PASIE NEUTRALNYM.

WILNO, 17 marca. (A. W.). — W związku z likwidacją pasa neutralnego uległa ostatecznej likwidacji działalność kontroli ruchu kordonowego przy okręgowej komendzie policji, oraz wszystkich stacji i punktów kontrolnych w b. kordonie polsko - litewskim. Osoby, które chcą wyjechać do Litwy kowieńskiej muszą posiadać paszport zagraniczny, wydany przez władzę administracyjną pierwszej instancji i wizowany przez ministerstwo spraw zagranicznych.

FATALNA GOSPODARKA SENATU GDAŃSKIEGO.

GDAŃSK, 17 marca. (AW). — Według materjału, przedłożonego przez senat komisji gospodarczej sejmu, wynika, że dotychczasowa polityka senatu grozi katastrofą. Mianowicie zboże kontyngentowe zostało ściągnięte jedynie w wysokości 36,4 proc. na pokrycie brakującego zboża zakupiono wielkie zapasy po kursie 50,000 mk. za dolara. Wobec spadku dolara mąka w wolnem handlu jest obecnie tańsza, niż kontyngentowa. W wyniku tego dopłaca senat do mąki kartkowej, względnie chleba kartkowego 32,000,000 mk. niemieckich.

Stadjum konfliktu. niemiecko-francuskiego.

NIEMIECKI PLAN REPARACYJNY.

PARYŻ, 17 marca. (AW). — „Echo de Paris" twierdzi, że niemiecki plan reparacyjny jest już od trzech tygodni opracowany.

Plan ten przewiduje dwa okresy. W pierwszym okresie Francja i Belgja pozostawiłby tylko część wojsk w zagłębiu Ruhr, wycofując jednocześnie wszystkich swoich inżynierów, zaś na lewym brzegu Renu zostałby utworzony na nowo zarząd na mocy porozumienia między Francja, Anglja i Ameryka. W drugim okresie Francja i Belgja wycofałyby zupełnie swe wojska z zagłębia.

Według powyższego planu Niemcy mają zaofiarować sojusznikom pewien udział w przemyśle niemieckim.

NIEOFICJALNE POŚREDNICTWO ANGLJI.

BERLIN, 17 marca. (Telegram własny „Gł. Polsk."). „Lokal Anzeiger" podaje wiadomość, że w berlińskich kołach politycznych spodziewają się w tych dniach przybycia pewnej miarodajnej angielskiej osobistości, która nieoficjalnie ma przygotować podstawy do rokowań o zagłębie Ruhry. — „Lokal Anzeiger" wymienia nawet nazwisko tej osobistości. Ma nią być dyr. angielskiego banku Montagu.

ANGLJA NIE BĘDZIE INTERWENJOWAŁA.

BERLIN, 17 marca. (A. W.). — Donoszą z Londynu z angielskiej strony urzędowej, że **pogłoski jakoby teraz lub w przyszłości rząd angielski miał zamiar interwenjować w konflikcie francusko - niemieckim są nieprawdziwe.** Jedyną drogą do rokowań jest zwrócenie się niemieckiego przedstawicielstwa dyplomatycznego w Paryżu do komisji reparacyjnej.

ODRĘBNE UKŁADY WŁOSKO-BELGIJSKIE.

PARYŻ, 17 marca. (Telegram własny „Głosu Polskiego"). „Echo de Paris" podaje wiadomość o oddzielnem porozumieniu pomiędzy **Włochami i Belgją w sprawie programu odszkodowań.**

Według „Echo de Paris" należy się liczyć **z zasadniczą zmianą polityki włoskiej wobec zagł. Ruhry.**

Włochy obawiają się, że zostaną pokrzywdzone przy likwidacji akcji francuskiej w zagłębiu Ruhry i wskutek tego chcą się zabezpieczyć przez oddzielne porozumienie z Belgją.

Komentując powyższą wiadomość „Vossische Ztg." przypuszcza, że doprowadzi to do szybkiego nawiązania rokowań pomiędzy Niemcami i koalicją.

„Vossische Ztg." przypuszcza, **że rokowania te będą mogły rozpocząć się w ciągu dwuch najwyżej trzech tygodni.**

INTERWENCJA AMERYKI TYLKO NA WEZWANIE FRANCJI.

WIEDEŃ, 17 marca. (AW). — „Telegraphen Company" donosi z Waszyngtonu, że sekretarz stanu Hughes oświadczył wczoraj, **iż Ameryka tylko w tym wypadku byłaby skłonna podjąć się interwencji między Francja a Niemcami, o ileby inicjatywa wezwania jej wyszła od Francji.**

O stanowisku **rządu amerykańskiego Hughes zawiadomił Anglję** i Niemcy.

BENESZ ZRZEKŁ SIĘ INTERWENCJI.

LONDYN, 17 marca. (Pat). — „Daily Telegraph" dowiaduje się, że Benesz odmówił interwencji u rządu francuskiego na rzecz podjęcia rokowań francusko-niemieckich.

Kredyty dla osadników.

Dyskusja w połączonych komisjach sejmowych.

WARSZAWA. 17 marca. (Pat). Na dzisiejszem połączonem posiedzeniu sejmowej komisji rolnej i budżetowej rozpatrywano sprawę przyznania kredytu w wysokości 50 miljardów marek na pomoc dla osadników. Przedstawiciele min. skarbu, dyrektor Żaczek i naczelnik Ryfiński, podkreślili że ministerstwo uznaje doniosłość tej sprawy, widzi jednak pewne trudności dla jej wykonania. M. in. p. Żaczek oświadczył, że p. minister skarbu zdecydowany jest na wniesienie do budżetu pozycji 12 miljardów mk. na cele osadnictwa wojskowego. Przedstawiciel G. U. Z. p. Czałbowski wypowiedział się za uchwaleniem projektu. Po wyjaśnieniach przedstawicieli rządu do dyskusji zapisało się kilkunastu mówców. Pierwszy przemawiał poseł Wasynczuk (klub ukraiński), który zasadniczo przeciwny jest kredytom. Mówca twierdzi, że kredyty te mają charakter polityczny i nie uwzględniają interesów ludności miejscowej na kresach, i dla tego klub ukraiński jest przeciwny uchwaleniu tego kredytu. Następnie przemawiał ks. Kubik (chrześć. demokr.) i poseł Raczkowski (zw. lud. nar.). Obaj mówcy wypowiedzieli się za przyjęciem projektu. Dyskusji nie ukończono i odłożono ja do następnego posiedzenia, które odbędzie się jeszcze przed ferjami świątecznemi.

Loterja.

Główniejsze wygrane.

—o—

Wczoraj w 10-tym dniu ciągnienia piątej klasy loterji państwowej główniejsze wygrane padły jak następuje:

300.000 mk. Nr.64127
80.000 mk. Nr. 67144
40.000 mk. Nr. 66405
30.000 mk. Nr. 28627

Po **25.000 mk.** Nr. 13470, 15160, 33478, 64858, 59412.

Po **20.000 mk.** Nr.: 16989, 20703, 32674, 38469, 51705, 52992, 55328, 74699.

Po **15.000 mk.** Nr.: 6756, 10190, 10667, 11178, 14320, 14447, 21120, 23030, 24485, 24960, 26324, 26963, 27200, 32436, 33423, 33741, 36720, 37774, 38286, 42610 46607 49892, 50143, 51884, 61722, 65052, 66311, 67179, 71570, 75335, 78743, 79310, 79385.

4 pokoje
z kuchnią w Warszawie

z wszelkiemi wygodami zamienię na takież mieszkanie w Łodzi. Oferty do „Głosu" sub „H. M". 993-2

SEZON 1922-23.

Orkiestra Filharm. w Łodzi.

Zarząd i sekretarj Piotrkowska № 70

SALA FILHARMONJI

Dziś, dnia 18 marca 1923 r. godz. 12 w poł.

23-ci Poranek Muzyczny (Ludowy)

Dyrekcja: **Bronisław SZULC**

Solista: **Bernard Lewinson** (skrzypce)

W programie: Utwory Czajkowskiego.

Dziś, dnia 18 marca 1923 r. o godz. 4 po poł.

23-ci Koncert Symfoniczny Popołudniowy

Dyrekcja: **BRONISŁAW SZULC**

Solistka **LILLY KELETI** (Węgry) fortepian

W programie m. in.: Fr. Liszt: Poemat symfon. „Mazepa"; Koncert Es-dur.

Jutro, dn. 19-go marca 1923 r. o godz. 8.30 wiecz.

24-y Wielki Koncert Symfoniczny (ostatni z 4-go cyklu abonamentowego)

Dyrekcja: **Grzegorz Fitelberg**

W programie m. in.: L. v. Beethoven: **Symfonja nr. 3 „EROICA"; Alfredo CASELLA: Rapsodja włoska „Italia"** (1 v. raz w Łodzi).

Bilety do nabycia w gmachu Filharm. przy kasie № 2 od 10—1 i od 3—7. Kasa przyjmuje zamówienia na 5-y Cykl Abonamentowy.

Stowarzyszenie Zawodowe Właścicieli Zakładów Wód Gazowych
w Łodzi, ul. Pomorska Nr. 34.

podaje do wiadomości, że pomimo podrożenia kwasu węglowego o 120 proc. oraz innych surowców ceny zostały podwyższone tylko o 50 proc i obowiązują od 19 b. m.

Ceny hurtowe:

za 1/30 wody sodowej 90 szkl.	Mk.	15 000
„ 1/20 „	„	7.500
„ 1/15 „	„	4.0 0
„ syfon „	„	700
„ lemonjadę II gat.) na cukrze	„	700
„ „ I „) na cukrze	„	800

Ceny detaliczne:

wody sodowej	szkl. mk.	200
„ „ z sokiem sztucz.	„ „	400
„ „ „ „ malin.	„ „	700
„ „ syfon		900
lemonjady II gat.) na cukrze	„	900
„ I „) na cukrze	„	1000

Jednocześnie zawiadamia się członków, że od dnia dzisiejszego wydaje się kwas węglowy po cenie fabrycznej **mk. 50,000 za 10 kg.** bez żadnej zaliczki.

Drożyzna i kryzys w przemyśle.

Robotnicy w obronie uchwały listopadowej.

Uchwały związku klasowego.

W lokalu okręgowej komisji klasowych związków zawodowych odbyło się w obecności 800 osób w drugim terminie zebranie delegatów fabrycznych.

Po zagajeniu zebrania przez p. Danielewicza przewodnictwo objął p. Karcher. Pierwszym punktem porządku dziennego były komunikaty. Między innymi p. Kałużyński wskazał na uchwałę zwołania zjazdu krajowego wszystkich zwiazków zawodowych przemysłu włókienniczego. Referent motywował konieczność tego zjazdu, na którym będzie wytknięta nowa droga pracy i organizacji związków zawodowych włók.

Sprawa ta wywołała dłuższą dyskusję, po której jednogłośnie przyjęto następującą rezolucję:

„Zebrani po wysłuchaniu komunikatu o zjeździe i specjalnem nadzwyczajnem opodatkowaniu członków, przyjmują go do zatwierdzającej wiadomości i uchwalają opodatkować członków w wysokości od 2 do 3 tys. mk. każdego".

Następnym punktem porządku dziennego była sprawa kryzysu becna akcja podwyżkowa. Referował członek zarządu głównego p. Danielewicz. Referent na wstępie zakomunikował zebranym o odbytem posiedzeniu zarządu głównego, w rezultacie którego wysłano do związków przemysłowców listy z żądaniem utrzymania dotychczasowej komisji przemysłowej, normującej zarobki robotników, oraz obszerny memorjał w tej sprawie do ministerstwa pracy.

W dalszym ciągu przemówienia referent scharakteryzował obecny stan kryzysu w przemyśle i wskazał, że kryzys w dalszym ciągu trwa. Kryzys ten, zdaniem mówcy, jest nienaturalny, gdyż nie został wywołany brakiem rynków zbytu dla przemysłu. Jest to raczej kryzys finansowy z powodu braku gotówki obrotowej. Toczy się walka między światem przemysłowym i kupieckim. Mówca wskazał również, że poważnym czynnikiem w obecnym kryzysie jest rząd, który udziela przemysłowi kredyty tylko w złotych polskich, czemu przeciwstawiają się przmyswłowcy, gdyż na kredytach markowych mieliby daleko większe zyski.

Następnie mówca referował sprawę szalejącej drożyzny i stwierdził, że drożyzna w okresie uzyskania podwyżki znacznie się wzmogła i wymówienie umowy przez przemysłowców w obecnym czasie jest dla robotnik. strasznym ciosem, gdyż zostaje im zabrana gwarancja uzyskania podwyżek w stosunku do wzrostu drożyzny.

W końcu swego przemówienia referent nawoływał zebranych, aby domagali się bezwzględnie utrzymania w dalszym ciągu umowy.

Po dłuższej dyskusji została jednogłośnie przyjęta następująca rezolucja:

„Zebranie delegatów fabrycznych omawiając sprawę podwyżki, która winna być wyliczona przez wspólną konferencję, t. j. przez przedstawicieli związków zawodowych i przedstawicieli przemysłowców na zasadzie wzrostu drożyzny, stwierdzają, że komisja musi być w dalszym ciągu utrzymana.

Zebranie delegatów nie uprzedza faktu, lecz na wypadek, jeżeli przemysłowcy nie zgodzą się na żądania, wystawione przez zarząd główny do związków przemysłowców i nie przystąpią do wspólnej konferencji mającej na celu wyliczenie wzrostu drożyzny — postanawiają użyć wszelkich środków, aby zmusić przemysłowców do ustąpienia z ich stanowiska, nie przebierając w środkach.

———x———

Stanowisko związku „Praca".

W piątek, dnia 16 b. m. odbyło się zebranie delegatów związku „Praca", na którem reprezentowane były wszystkie fabryki. — Na porządku dziennym znalazły się następujące sprawy: 1) referat polityczny, 2) sprawa podwyżki, 3) wnioski.

W punkcie pierwszym p. Wojtyński wygłosił referat polityczny na temat ustalenia granic Polski przez wielkie mocarstwa, omawiając bardzo szeroko znaczenie tego momentu dla całej Polski i dla klasy robotniczej.

P. Wojłyński oświetlił jednocześnie uchwałę sejmu odnośnie do zapomóg dla rezerwistów, powołanych na 8-tygodniowe ćwiczenia, oraz omówił sprawę drożyzny, oświetlając istotę tej klęski dla klasy robotniczej. Po należytem omówieniu poruszonych spraw p. Wojtyński zgłosił rezolucję następującej treści:

„Zebrani delegaci związku „Praca" uchwalają zwrócić się do posłów robotniczych z żądaniem rozpoczęcia energicznej akcji w kierunku obciążenia klas posiadających w Polsce podatkami, odpowiadającymi ich zarobkom i stanowi posiadania, tak, ażeby te podatki stały się, jak w czasach przedwojennych podstawą budżetu państwa".

Rezolucję tę zebrani jednogłośnie uchwalili.

Następny punkt referował p. Kazimierczak. W sprawie podwyżki zaznaczył referent, że zgodnie z uchwałą poprzedniego zebrania, był we środę, dnia 14 b. m. u ministra pracy, gdzie wręczył memorjał i uchwały zebrań delegatów, domagając się interwencji rządu w sprawie wytworzonej sytuacji między robotnikami a przemysłowcami z powodu zerwania przez tych ostatnich umowy z listopada r. b. Minister przyrzekł zająć się tą sprawą, jak również obiecał, że w razie konfliktu będzie bezpośrednio interwenjował w tym kierunku, by wpłynąć na przemysłowców, ażeby ci nie stawiali sprawy na ostrzu noża. Dalej minister Darowski zapytał p. Kazimierczaka, czy jest prawdą, że obecnie płace robotnicze znacznie się poprawiły z tego względu, że z jednej rodziny pracują w fabrykach 4, a nawet 5 osób, jak również, że robotnikom się dobrze dzieje, ponieważ, jak mu mówiono, robotnicy zjadają tyle pomarańcz, że zamiatacze wymiatają całe stosy obierzyn.

W odpowiedzi na postawione pytania p. Kazimierczak oświadczył, że co się tyczy tego, ile osób pracuje z jednej rodziny, to trudno jest ściśle określić, ale biorąc obecny stan fabryczny, to może najwyżej istnieć 15 proc. takich rodzin, w których pracują po 2, a najwyżej 3 osoby z jednej rodziny. Nie może więc być mowy o jakimś dobrobycie, gdyż zarobki w przemyśle włókienniczym są najniższe ze wszystkich gałęzi przemysłu. Co się tyczy zjadania wielkiej ilości pomarańcz, to wiadomość ta pochodzi od fabrykantów i jest ona kłamstwem, gdyż obecnie przeciętny zarobek robotnika starczy zaledwie na 4 klgr. chleba, a w każdym razie nie starczy na utrzymanie rodziny, wobec czego nie może być mowy o pomarańczach. Niech fabrykanci powiedzą o sobie, jak się bawią i jakie kosztowne bale wyprawiają, o czem naturalnie nie mówią, obmawiając robotników przed rządem, co jest szczegółem bardzo znamiennym.

Następnie p. Kazimierczak poruszył sprawę przeliczania płac na złote polskie z chwilą wprowadzenia tego miernika w szerszym zakresie, jak również zwrócił uwagę na konieczność wprowadzenia ustawy o ubezpieczeniu od przymusowego braku pracy oraz od nieszczęśliwych wypadków.

Minister Darowski zaznaczył, że sprawa ustaw jest już omawiana, natomiast kwestja przeliczenia płac na złote ulegnie zwłoce ze względu na niewykończenie projektu ministerstwa skarbu. W końcu minister wyraził życzenie, aby organizacje robotnicze zachowały spokój w czasie pertraktacji, które będą się toczyły w sprawie podwyżki.

Po wyczerpaniu sprawozdania zebrani potępili stanowisko fabrykantów i zarazem postanowili, w razie odmowy, rozpocząć energiczną akcję o polepszenie płac, zaznaczając, że jeżeli w sobotę, d. 17 b. m. przemysłowcy udzielą odpowiedzi, to niech ta odpowiedź będzie umieszczona w miejscowej prasie, aby robotnicy mogli się zorjentować, co im w najbliższych dniach czynić wypadnie. (bip)

Konferencja w sprawie płac.

W poniedziałek w lokalu związku przemysłu włókienniczego odbędzie się konferencja między przedstawicielami związków przemysłowców a delegatami związków zawodowych robotników w sprawie regulowania płac robotników, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym. (bip)

Restauracja „SAVOY"
DZIŚ
Wieczór benefisowy
ulubieńców publiczności, artystów b. ces. teatru w Peterburgu
Iliny i Kjakschta
Cały wieczór wypełnią benefisanci 8 nowych tańców.
Początek o godz 9 wiecz.
Wejście bezpłatne!!!
Od wtorku ??????

Walka o ceny mięsa.

Rzeźnicy żądają wolnego handlu mięsem.

W ostatniej konferencji, która odbyła się w referacie do walki z lichwą brali udział przedstawiciele konsumentów, intendentury i rzeźników.

Na wstępie przewodniczący stwierdził, że de facto ceny, przy których należałoby pozostać, są niższe, niż ceny w innych miastach. Ze swej strony nie ma on prawa cen rzeźnikom narzucać, więc należy zadecydować, czy wobec tendencji zniżkowej nie należy przetrzymać okresu przedświątecznego i w ten sposób przyczynić się do spadku cen mięsa.

Przedstawiciel intendentury zapoznał obecnych z kalkulacjami cen mięsa w Warszawie i niektórych miastach okręgu łódzkiego. Zaznaczył, że intendentura przeprowadziła w rzeźni miejskiej próbne bicie 12 wieprzy, których kalkulacja wykazuje ceny niższe, niż przedstawione przez hurtowników.

W kwestji cen mięsa głos zabrał przedstawiciel cechu rzeźników p. Lutrosiński, który zaznaczył, że według orzeczenia nadzwyczajnego komisarza Hartleba istnieje wolny handel, a jednak cen wyższych za mięso się nie pobiera, jakkolwiek ceny obecne nie wytrzymują krytyki. Dlatego proponuje, aby rzeźnicy łódzcy kalkulacje ustanawiali w ten sposób, jak to dzieje się w Warszawie.

Każdy rzeźnik ustanawia dla siebie ceny według płaconych hurtownikom cen, opierając się na rachunkach, doliczając do tego 20 proc. zysku. W ten sposób rzeźnicy mieliby w wyznaczaniu cen wolną rękę, a niesumienni rzeźnicy byliby pociągani do odpowiedzialności.

Przedstawiciel konsumentów w odpowiedzi zaznaczył, że rachunki te i kalkulacje mogą być fikcyjne, albo fałszywe, jak to się zresztą już zdarzało.

P. Lutrosiński zaznaczył, że rachunki bardzo często są fikcyjne, ale władze rzadko o tem wiedzą. Ponieważ hurtownicy nie mogą sprzedawać po ustalonych cenach więc niech nie przywożą mięsa zupełnie.

Przewodniczący, w odpowiedzi na żądanie przedstawiciela rzeźników, domagającego się wolnej ręki przy ustalaniu cen, zaznaczył, że ustalanie w ten sposób cen byłoby możliwem, jednak nie wierzy, że towar dostanie się po godziwej cenie na rynek. Rozwinie się znowu handel łańcuszkowy, z chwilą, kiedy rzeźnik będzie miał możność przeprowadzania kalkulacji. Uważa, że takie załatwienie sprawy, jak w Warszawie, byłoby dla ogółu konsumentów szkodliwe. Na rynku mięsnym w kraju panuje szalony wyzysk, czego dowodem jest to, że tłuszcze amerykańskie są tańsze, niż krajowe. W porozumieniu i przy współpracy konsumentów i rzeźników przewodniczący miał zamiar dotychczasowe niskie ceny utrzymać. Reasumując swoje wywody stwierdził, że lepiej będzie dać pewną podwyżkę, niż wolną rękę, bo z chwilą wprowadzenia tego sposobu, Warszawa znacznie podniesie swoje ceny, a Łódź będzie musiała za nią podążyć.

Przedstawiciel konsumentów z naciskiem stwierdził, że wniosek rzeźników jest niemożliwy do przyjęcia, bo godzi w interesy najszerszych warstw społeczeństwa. Z drugiej strony społeczeństwo nie ma zaufania do rzeźników którzy, ciągle podbijając ceny, dowiedli, że mają wiecznie niezaspokojone apetyty. Komisarz nadzwyczajny zwracał się o pomoc do społeczeństwa, do którego wszak i rzeźnicy należą, a czego bynajmniej swem nieobywatelskiem postępowaniem nie dowodzą. Ponieważ spodziewana jest zniżka cen, projekt rzeźników nie może być jeszcze wprowadzony w czyn, bo dotychczasowy system był bądź co bądź, hamulcem. Podkreślić należy, że wprowadzenie tego systemu uniemożliwi drobnym rzeźnikom, którzy nie obracają wielkimi kapitałami, prowadzenie handlu. Mówiąc o niesumienności rzeźników, wspomniał, że w masarni Liebiga, (Brzezińska róg Kielma) żądano 20.000 za klg. słoniny.

Przewodniczący zaproponował, aby rzeźnicy nawiązali bezpośrednie stosunki z p. producentami, pomijając pośredników, którzy na dostawie zarabiają szalone sumy. Przedstawiciel intendent. stwierdził, że w Polsce, kraju rolniczym, jest dostateczna ilość trzody i ilość ta powinna starczyć na potrzeby ludności. Skierniewice, które kupują bezpośrednio od producentów, mają ceny najniższe w całym okręgu łódzkim. Przewodniczący przyłączył się do tego wniosku, proponując, aby skierować do dworów i folwarków oferty o dostawę bydła oraz aby po wieprze udawali się rzeźnicy, zaopatrzeni w świadectwa cechowe. Pod koniec konferencji drobni rzeźnicy domagali się niepodwyższania cen w okresie przedświątecznym, do czego też przychylili się przedstawiciele konsumentów. Po tem oświadczeniu przewodniczący wskazał, że więksi rzeźnicy są drożsi, a mali tańsi, co jest zjawiskiem anormalnem w naszym handlu.

Wobec tego postanowiono narazie konferencję odroczyć, a drożyznę przetrwać nie podwyższając cen na mięso wieprzowe, jako też i wołowe, czego znowu domagali się hurtownicy. Przewodniczący oznajmił, że w przyszłym tygodniu odbędzie się w Warszawie konferencja ekspertów i przedstawicieli cechów. (bip.)

:: PRACOWNIA GORSETÓW ::
ANNY PILGER, Łódź, Zawadzka 21,
poleca najnowszych fasonów paryskich: GORSETY, PASKI, BIUSTONOSZE, BLUZKI i STANICZKI po cenach przystępnych. 167—10

Zdolni agenci
do sprzedaży maszyn do pisania i maszyn do rachowania poszukiwani. Oferty do admin. „Głosu" sub „Kar." 4080—2

NA WYPŁATĘ!
firanki, portiery, towary męskie, damskie białe 155-7
P. CHARI,
Piotrkowska 37, w podwórzu.

Komunikat.
—o—
Zarząd Związku Zaw. Nauczycieli Muzyki komunikuje, że od dn. 1 kwietnia obowiązuje minimum opłaty za godzinę lekcji muzyki mk. 40.000.— dla nauczycieli wykwalifikowanych i mk. 20.000.— dla niewykwalifikowanych. 120—1

TRYKOTINĘ
w najlepszych gatunkach oraz różnych kolorach poleca najtaniej
Magazyn „Uniwersalny"
44 Piotrkowska 44.

BROWAR
Gustawa Keilicha
Orla 25 telefon 25 poleca:
dla smakoszów!!!
„PORTER“ NA ŚWIĘTA!

znakomite
piwo w syfonach
pilzeńskie, monachijskie i „PORTER“.

Woźny biurowy
uczciwy, piśmienny, mogący wykazać się świadectwami z dotychczasowej pracy, poszukiwany. Pierwszeństwo mają będący obecnie na posadach. Oferty do „Głosu Polskiego“ sub „A. B. 180“. 4074—3

Mieszkania
3—5 pokojowego poszukuję. Zgłoszenia: ul. 6-go Sierpnia 65 (parter). 4091—2

Zakład krawiecki damski
H. Goldlust ul. Cegielniana 6
przyjmuje wszelkie ziecenia kostjumów i palt podług ostatnich francuskich i angielskich modeli, wykonanie pierwszorzędne. 486—8

Zdumiewająca niespodzianka dla Łodzi!
Ceny fabryczne. Na raty i za gotówkę. Ceny fabryczne.
Polecam w wielkim wyborze najnowsze francuskie i wiedeńskie etaminy, woale, trykotinę oraz reformy, stroje kąpielowe, gabardinę i najnowsze wełny w pasy, materjały półwełniane na suknie, oraz obrusy, prześcieradła, ręczniki etc.
Dla Panów najnowsze towary ubraniowe, spodniowe w najlepszym gatunku.
„ELEGANCJA“, Kilińskiego 83 m. 23.

„MARGOT“
Piotrkowska 64
KONFEKCJA i BIELIZNA damska
ŁOWICKIE WEŁNIAKI na metry nadające się do dekoracji mieszkań.
DZIAŁ ZAKOPIAŃSKI pantofle, serdaki, torebki, lalki typowe rzeźby, pudełka batikowe.
Ceny przystępne, lecz stałe!

Zarząd T-wa Niesienia Pomocy Głuchoniemym „Ezras-Ilmim“ ul. Zielona 23, zwołuje na niedzielę 25 marca r. b.
Ogólne Zebranie
odbyć się mające w lokalu T-wa o godz. 10 ej rano, w drugim terminie tegoż dnia o godz. 12-ej w południe i będzie prawomocne bez względu na obecną ilość członków. 4061—1

Inżynier-mechanik
poszukuje posady w warsztatach lub w ruchu. Oferty sub. „Inżynier“ do „Głosu Polskiego“ 104—1

Lecznica lekarzy specjalistów
ul. Piotrkowska 17 (drugie podwórze), przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach od godz. 9 do 5 wiecz. Cena za poradę 5000 mk. operacje i opatrunki od umowy. 155

POKÓJ W WARSZAWIE
oddzielny (wprost ze schodów, wynajmowany bezpośrednio od gospodarza) front, balkon, elektryczność, okolica politechniki, oddam wzamian za taki pokój **w Łodzi**, lub za mieszkanie dwupokojowe za dopłatą. Oferty: „Głos Polski“, sub „Łódź—Warszawa“. 4083—7

Sprzedawca
Rutynowany, dobrze obeznany z branżą wyrobów pończoszniczych i rękawiczek — poszukiwany do fabryki pończoch i rękawiczek „DZIAN“ Sp. Akc. Zgłoszenia osobiste w f. Warszawski, Mendelson i Kon, Piotrkowska 54, w godzinach biurowych. 910—3

B. BOY
WARSZAWA, Senatorska 31
tel. 505-54 i 209-32
Jener. Reprez. na Rzeczp. Polską
Fabryki Wyrobów Gumowych
„Carl Stoeckicht“ (Offenbach i Sterbefritz)
Poleca ze składów: **gumy** najwyższej jakości, **masywy samochodowe, rowerowe, artykuły techniczne i t. p.** 693

Adres telegraf.: Kolstrem—Łódź
„KOLSTREM“
Telefon № 30 (dodatkowy)
Spółka z ogr. odp.
Wyłączna sprzedaż na rejon przemysłowy łódzki prod.:
Tow. Zakładów Chemicznych **„STREM“ Sp. Akc.** w Warszawie
Fabryki kleju i żelatyny **„Żelatyna“ Sp. Akc.** w Warszawie
Poleca ze swych składów: 4160—1
Oleinę „Strem“ i zagran., stearynę, glicerynę, tłuszcz kostny, kleje kostne i skórne, żelatynę jadalną i techniczną.
Biuro i składy: Kilińskiego 147-a.

Zakłady Stolarskie Spółki Akcyjnej
Łódzkie Zakłady Przemysłowo-Leśne
w Łodzi, ul. Kilińskiego 122.
Telefon 5-33.
wykonywują roboty budowlano-stolarskie, meble biurowe i szkolne oraz wszelkie wyroby drzewne.
Na składzie: katedry, tablicę, ławki syst. Retig'a i „Uranja“, biurka amerykańskie i inne meble.
Obróbka drzewa. Fabryka skrzyń. 4129—3

Przedstawicielstwo
na miasto i okręg Łódź udzieliliśmy solidnej firmie branży meblowej.
— Fabryka giętych krzeseł i wyrobów tapicerskich —
"BUCZYNA"
BYDGOSZCZ, Sienkiewicza № 15-16. 4188—3

Jedyna rządowa linja amerykańska do Ameryki i Kanady
udziela bezpłatnie pasażerom informacji i wskazówek, aby umożliwić im prędkie osiągnięcie numeru rejestracyjnego przed wstrzymaniem emigracji
Najbliższe odjazdy:

President Harding	21 marca	25 kwietnia
George Washington	28 marca	2 maja.
President Roosevelt	4 kwietnia	9 maja
President Arthur	11 kwietnia	16 maja
President Fillmore	18 kwietnia	21 maja

UNITED STATES LINES
WARSZAWA Senatorska 28-30 — WILNO Wielka 67 — ŁOMŻA Senatorska 5
LWÓW, Kościuszki 2

Zawiadomienie. 85—2
Niniejszym podaję do wiadomości Sz. Klijenteli, **iż do mego składu futer przy ul. Piotrkowskiej Nr. 29, nadszedł wielki wybór kapeluszy męskich, krajowych i zagranicznych najnowszych fasonów** po cenach przystępnych.
Józef Tyger, Piotrkowska № 29.

Maison d'Art
Południowa 28, m. 26.
Artystyczna pracownia
jedwabnych i wełnianych jumprów.
Nadeszły nowe modele szwajcarskie. Ceny przystępne. 108—17

Dr. med.
Braun
Południowa № 23.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Przyjmuje od 8—10 i pół, 1—2 i od 5—8. Panie 4—5.

Dr. J. Sołowiejczyk
Choroby skórne i weneryczne
ul. Pańska Nr. 4 (róg Konstantynowskiej)
Przyjmuje codziennie od 1—4 w niedziele i święta 9—1 706—6

Lekarz dentysta
Feliks Seidengart
Zawadzka 10
Przyjmuje 10—1 i 3—7. 271—1

Dr. Ludwik Falk
Choroby skórne i weneryczne
przyjm. od 10—12 i 5—7
Nawrot № 7. 3096—20

Dr. med. B. Robinson
Choroby wewnętrzne i dzieci
przyjm do 11 rano, 3—4 i 6—8 wiecz.
ul. Nowomiejska 22 3311—10

Dr. med.
Lubicz
Cegielniana 43.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie szt. słońcem wyżyn
Przyjmuje od 4 — 8. dla pań oddzielna poczekalnia. 157—1

Dr. Langbard
Zawadzka 10
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 8—12 i 5—8 3592—5

Dr. Różaner
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe.
Dzielna № 9.
Przyjmuje od 8 do 1 i pół i od 4 do 8.

Maszyny do wylęgiwania
Kompletne dwory drobiu.
Duży, jedyny i uboczny dochód — urządza fachowo znana fabryka — maszyn do wylęgiwania. —
NICKERL & Co.
Inzersdorf bei Wien.
Cenniki bezpł. ilustr. Katalog K. 2009.

100 wagonów
suchego drzewa opałowego
Dwulet. rębu, miesz. (dąb, — olcha, brzoza, sosna) —
do niezwłocznej dostawy
loco wagon stacja **Pińsk.**
Tylko poważne oferty składać pod „Drzewo—1306“ do Biura Ogłoszeń Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska № 124.

Marja GŁOGOWSKA
poleca duży wybór modelowych kapeluszy po cenach przystępnych. Przyjmuje obstalunki. **ANDRZEJA 29,** parter, front. 4084—2

Biuralistka-stenotypistka
możliwie z językami, poszukiwana od zaraz do Towarzystwa Akcyjnego. Oferty do admin. „Głosu Polsk.“ pod „Włókno“. 4039—2

Nowość! **Jedyny patentowany bezpiecznik do elektr.** (korek) 18-o krotny, zastępuje 18 bezpieczników (korków) zwykłych, oszczędza 2/3 kosztów. Pełna gwarancja bezwzględnej sprawności. Łódź, Gdańska № 87 m. 8, od godz. 17 wieczorem. 4064—2

Pierwszorzędna Pracownia Grawerska
Tłocznia Metali i
Fabryka Stempli Kauczukowych
F. SZCZEPAŃSKI
ul. Piotrkowska 89, w podwórzu, parter.
Telefon 11-85. Egzystuje od 1903 r.

Pierwszorzędny Zakład Krawiecki
Fr. Choinackiego,
Łódź, ul. Sienkiewicza 59.
Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres męskiego krawiectwa wchodzące 46 5

TYTUNIE, CYGARA i PAPIEROSY
oraz wszelkie towary, wchodzące w zakres branży tytuniowej poleca
STEFAN LEWANDOWSKI
Sienkiewicza 48, róg Nawrot. 154—5

Najnowsza Pracownia Haftów Ręcznych
przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres haftów białych, oraz kolorowych podług najnowszych wzorów francuskich.
Polecam Szan. Klijenteli sznelki, oraz inne dodatki w dużym wyborze.
Z poważaniem
Stella Wolmanowa,
Piotrkowska 64, fr, II p.

Zgubiono weksle:
№ 434 pł. 10.IV, mk. 365.000.—, wyst Ch. Szuster, na zl. U. Koliszer, pł. w Białymstoku, żyro A. Lewin. № 477 pł. 17.IV mk. 1,000.000.— wyss. M. Richner, Warszawa, zl Grosbard, Malin, Luksenberg. № 873 pł. 17.III, mk. 100.000 —, wyst. Z. Halpern, Łódź, zl. Ł. W. Sepner. Weksle unieważniam. Zwrócić: Grosbard, Malin, Luksenburg, Piotrkowska 31. 148—1

Poszukuję wspólnika
z kapitałem od 30—50 miljonów do hurtowego handlu papierem. Posiadam obszerny lokal w centrum miasta. Oferty sub „Egzystuje 30 lat“ do admin. „Głosu“. 122—1

Bernhard Wirgiehn
Katowice G.|Śl.
Oddział opałowy
dostarcza akuratnie:
WĘGIEL KOKS BRYKIETY

Stacja Klimatyczna Bystra
obok Białej w Małopolsce.
Cały rok otwarte
„UZDROWISKO“
D-ra Marjana Szarewskiego
dla zdrowych i uzdrowieńców.
Pensjonat i zakład klimatyczno-leczniczy — Trzy wille słoneczne z pomieszczeniem dla 60 osób. — Wspaniały widok na Beskidy. — Obszerne leżalnie. — Fortepian. — Bibljoteka. — Oświetlenie elektryczne. — Kuchnia wykwintna i obfita.
Ceny umiarkowane.
Stacja kolejwa: Wilkowice-Bystra.
Telefon międzym.: Bystra 5.

Do sprzedania
LANDO w dobrym stanie, **AMERYKAN** sześcio-osobowy, siodła i angielskie chomąta, Sienkiewicza № 59, Kawiarni.

Poszukiwana jest osoba
inteligentna do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa. Oferty sub „Inteligentna“ do redakcji „Głosu Polskiego“. 58—1

Walcz o lepsze stanowisko w życiu.
Zapisujcie się na kursa:
Szoferski, Radjotelegraficzny na **buchalterję, polski, angielski, francuski, niemiecki i komplety matematyczne** algebra i geometrja kurs klasy IV, V, VI.
Opłaty niskie
Zapisy mężczyzn i młodzieńców chrześcijan przyjmuje Sekretarjat Y. M. C. A Piotrkowska 243, I p. od 4—9 g. wiecz.

NAJNOWSZE SWIATŁO!

MLECZNE SZKŁO OCHRANIA OCZY.

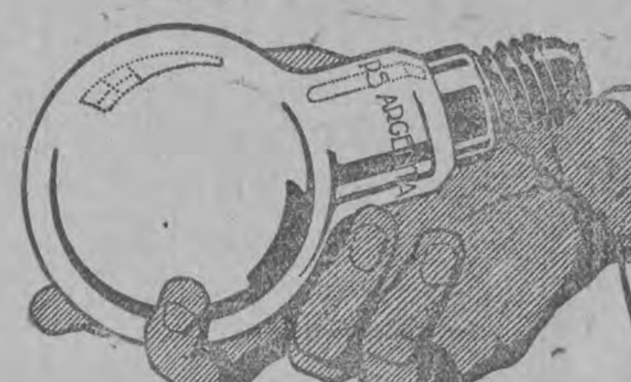

PHILIPS ARGENTA

Sprzedaż wszędzie!

Świeżo nadeszły 026—3

Tłuszcze jadalne i oleje

Alima, Kokowar, Rose, Szogun, Baumeks najlepsze do gotowania, smażenia i pieczenia

i są wszędzie do nabycia.

Pneumatyki **„Michelin Cablé"**
Stock pełnych gum **„Bergougnan"**
Akcessorja samochodowe, wyroby **„Boscha"**
sprzedaje
Biuro Ajenturowe **„MOBILE"** własc. **Wł. Sieradzki** Łódź, Juljusza 4.

MEBLE gabinetowe kryte skórą i gobelinem **DYWANY**

Fabryczny skład: **Łóżek** metalowych **Konrada, Jarnuszkiewicza i S-ki**
Wyrobów **B-ci Thonet**
Materacy.

Kompletne urządzenia pokoi:

Stołowych, Sypialnych, Salonów i Gabinetów.

Meble koszykowe.—Meble biurowe.—Kuchnie białe

MAGAZYN MEBLI

Wł. ROMISZOWSKIEGO, Łódź, Piotrkowska Nr. 116

Telef. 21-61 I piętro, front. Telef. 21-61.

Przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty z zakresu stolarstwa i tapicerstwa. 2 7—10

A jednak Najtaniej

Palta, Suknie, Bluzki, Spódniczki, Fartuchy i Bieliznę kupić można w firmie

„Wulka"

Łódź, Piotrkowska 175

Ceny b. przystępne

Dom Techniczno-Przemysłowy

„WUGESKA"

Leszno 13 WARSZAWA Leszno 13

Maszyny do obróbki metali i drzewa. Motory spalinowe. Narzędzia. 00?—1

Własne warsztaty mechaniczne.

Jeneralna reprezentacja i składy fabryczne oryginalnych szwedzkich wirówek i maślenic

„Diabolo", „Svecia", „Viking", „Velox", „Rival"

Używane maszyny do pisania

taśmy, kalki, woskowce, numeratory dziurkacze i wszelkie artyk. biurowe

oraz amerykańskie meble i urządzenia biurowe.

Sklep. **SIENKIEWICZA 35** Sklep.

Baczność!

Krawiec damski przyjmuje kostjumy i palta najnowszych fasonów po cenach zniżonych. Proszę przyjść i przekonać się. Sędzierski, Główna № 42, pr. of., II p. 75-1

Egzemę Liszaje i t.p. usuwa maść:

„LAIN AGE"

Sprzedają apteki i składy apteczne. Apteka W. Sokolewicza Przejazd 19 (wprost poczty). 49-8

Płacę 150% drożej

Kupuję brylanty, złoto, srebro, perły, diamenty, biżuterię — stare zęby, ze arki oraz futra i dywany. **Konstantynowska 7,** Milich, prawa oficyna I piętro 659-0

2, 3 i 5 Walcowe

maszyny z granitowymi lub stalowymi walcami dla fabryk czekolady, farb, chemicznych fabryk oraz wszelkie inne maszyny dla fabryk czekolady i cukrów dostarcza

B|T. J. Jarecki i A. Buki

Warszawa, **Złota 65,** tel. 405-25. 147-2

S. Liberman

KRAWIEC DAMSKI

ul. Dzielna nr. 1

zawiadamia niniejszym Sz. Klijentelę, iż **otrzymał oryginalne modele paryskie na sezon wiosenny i letni.**

Uwaga: Na żądanie Sz. Klijenteli, robota może być wykonana w przeciągu 48 godzin 16006—2

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie.

(Za wyraz 150 mk.)

A. Szkoła języków, Piotrkowska 120. Francuski, angielski, niemiecki. Organizuje się nowe grupy. Opłata miesięczna. Zapisy od 4—9. Prof. Deb daje również lekcje prywatne franc., angielski u siebie, Piotrkowska 102 3050—3-n

Student udziela matematyki, łaciny, fizyki języków, Kilińskiego 86, m. 3 (druga brama) 143—2-n

Kupno i sprzedaż.

(Za wyraz 180 mk.)

A. Kredensa, garderobę, szafy, tremo, stoły, krzesła, bieliźniarki, otomanę dywanową, gabinet sprzedam tanio. — Sienkiewicza 59 m. 21, oficyna I-sze piętro, Kaliński. 110—3-k

Dobermany — szczenięta do sprzedania. Konstantynowska 36, I piętro. 101—2 k

Do sprzedania jedna lampa czteropłomienna, w dobrym stanie, z używalnością na gaz i elektryczność. Obejrzeć można: Moniuszki 1, m. 11, między 9 a 11 rano 072—2-d

Do sprzedania ładny chart. Wiadomość: Główna 9, m. 11. 20-2-k

Kompletne urządzenie kinematograficzne, filmy dla szkół poleca „Merkur", Piotrkowska № 82, telefon 826. 102—2-k

Okazyjnie sprzedam parę łóżek dębowych, materace, kozetkę, mandolę, mandolinę, bałałajkę, walizkę skórzaną, stereoskop, skórę z dzika, 3 palta męskie. Piotrkowska 152, Osuchowski. 050—2-k

Pianina, fortepiany nowe, używane. Skład Chodkowskiego, Sienkiewicza № 25. 766—4-k

Poszukuję zwirnmaschinę hass-hart od 50 do 100 szpulek. Oferty do „Głosu" dla „№ 100". 070—5 k

Para rasowych bronzowych jamników do sprzedania. Wólczańska № 206, parter. 082—1-k

Para łóżek z materacami, używanych, sprzedam Nawrot 8, u tapicera. 128—1-k

Pianino i fisharmonja zagranicznych fabryk do sprzedania Wólczańska № 129, oficyna, I piętro, miesz. 17. 109—3-k

Glaszową otomanę, parę łóżek z materacami, kozetkę, 6 krzeseł dębowych sprzedam tanio. Cegielniana 64, m. 9. 117—1-k

Rower w dobrym stanie sprzedam. Doły, ul. Dolna № 38, m. 8. 099—2-k

Rower z wolnem kołem do sprzedania, ul. Nowo Cegielniana 6, pralnia 103—8-k

Skóry krajowe, zagraniczne lakiery, kopyta, prawidła, prawidełka i wszelkie przybory szewskie. Sienkiewicza 25. 761—4-k

Sprzedam rower nowy, wyścigowy. Słowiańska № 5, m. 10. 42-1-k

Sprzedam samowar nikl., wannę ocynk., koc futrzany, kufer duży i różne domowe sprzęty za pół ceny. Ludwiki 73 m. 2, od g. 3—5 p. p. 98-1-k

Sprzedam sypialnię dębową, solidnej roboty, maszynę do bułek, resorkę nową i parę wozów używanych. Wiadomość: Pańska 7, u stolarza. 095—1 k

Tanio lecz zaraz sprzedam garderobę z bieliźniarką, parę łóżek z materacami, stół rozsuwany, nocne stoliki, gardeny prawie nowe za 4,500,000. Gierłowski, ul Rzgowska 65. 093-1 k

Warsztaty stolarskie i rzeźbiarskie sprzedajemy o 50 proc. taniej niż wszędzie. Napiórkowskiego 7, przy Górnym Rynku, w stolarni. 153—3-k

Posady i praca.

Poszukiwano.

(Za wyraz 120 mk.)

Bieralistka rutynowana z kilkuletnią praktyką w kantorze fabrycznym poszukuje odpowiedniej posady. Oferty sub „Zdolna" do admin. „Głosu". 159—1-pp

Kierownik przędzalni wigoń. i streichgarn w działach administracyjnym i handlowym gruntownie obeznany, poszukuje posady. Referencje pierwszorzędne. Oferty do „Głosu" pod „Rutynowany" 008—2 pp

Młodzieniec osiemnastoletni, posiadający 5 kl. wykształcenie, poszukuje posady praktykanta biurowego. Oferty sub „Zdolny" proszę składać do „Głosu" 975—2-pp

Samodzielna zarządzająca sklepem, inteligentna, władająca biegle językiem polskim i niemieckim, poszukuje odpowiedniej posady, rutyna sześcioletnia — Referencje pierwszorzędne. Oferty do „Głosu" sub „5.00" 012-3-pp

Urzędnik państwowy, przedtem długoletni, samodzielny buchalter-bilansista przyjmie na stałe lub na godziny zajęcie głównego buchaltera w prywatnej solidnej firmie, czy instytucji. Posiada chlubne świadectwa i referencje. Tylko poważni reflektanci zechcą składać adresy w admin. „Głosu" pod „Urzędnik—buchalter". 149—1-pp

Kompetentna modystka poszukuje posady. Of. do „Głosu" sub „G" 006—3-pp

Zaofiarowane.

(Za wyraz 180 mk.)

Czeladnik krawiecki na małe sztuki oraz podręczny poszukiwani. Rokicińska 52. 081—3-pz

Do pracowni sukien Zofji Woźniakowej potrzebne zdolne panny do szycia. Pomorska 22, parter 911—2-pz

Niania potrzebna. Zgłaszać się Dzielna № 5, Kujawski. 100—1-pz

Potrzebna bona na przychodnie do trzyletniej dziewczynki z szyciem. Sienkiewicza 50 m 2. 094—1-pz

Potrzebna zdolna podręczna do kapeluszy. Sienkiewicza 50, m. 2. 093—1-pz

Panienka inteligentna, energiczna, izr, władająca gruntownie językiem polskim na kondycję do 2 dziewczynek poszukiwana. Zachodnia № 38, m. 4. 052—1-pz

Potrzebny chłopiec do usługi z wykształceniem dwuklasowem, z inteligentnej rodziny. Zielona 15, T. Skowroński 113—1-pz

Potrzebni agenci na własny rachunek do sprzedaży perfumerji Stemplewicza po cenach fabrycznych „Jutrzenka", Zgierz, Łęczycka 5. 013—3—pz

Interesy handlowe

(Za wyraz 250 mk.)

Do sprzedania: cały szereg majątków ziemskich, gospodarstw rolnych, domów, willi, fabryk, młynów, interesów handlowych ma biuro pośrednicze „Fortuna"— Łódź, Wólczańska 135, tel. 14-98. 935—15-h

Lokale i mieszkania.

(Za wyraz 200 mk.)

Mieszkania jednopokojowego poszukuję. Zapłacę z góry za rok. Wiadomość listownie lub osobiście. Przędzalniana № 15, wachmistrz Kulaga. 058-3 m

Zamienię mieszkanie z 2 pokoi, kuchni i przedpokoju z wygodami w Łodzi na takież w Warszawie. Oferty do „Głosu" sub „Zamiana". 045—2-z

Ogłoszenia rozmaite.

(Za wyraz 150 mk).

Dekoracje teatralne, kilka kanaście zmian, w dobrym stanie, z przyrządami, 7 ramp elektrycznych. Wiadomość: Częstochowa, biuro „Renoma", Kościuszki 11. 044—3-d

Kapelusze damskie przerabiam i nowe wykonuje najnowszych fasonów, bardzo tanio, ul Nawrot 37, m. 7, prawa oficyna, III piętro. Kujawska. 049—3-d

Kosmetyczny masaż twarzy, środek przeciwko piegom i liszajom. Naturalne farbowanie włosów Zielony Rynek 6, m. 5, front, II piętro. 65—2-d

Maturzystka Za wypożyczenie miljona mk. na miesiąc czasu — w procencie udzielę korepetycji. Oferty składać pod „Miljon" do „Głosu" 018—3-d

Plany budowlane do zatwierdzenia; Opracowanie architektoniczne; Architektura wnętrz Projekty pomników. Konstantynowska 18, oficyna, I e wejście, II p., na lewo 161—1 d

Tapicer-dekorator zakłada firanki, przerabia meble, przyjmuje wszelkie tapicerskie roboty po cenach przystępnych. Uwaga: tylko Cegielniana 64. 116—1-d

Zakład tapicersko-dekoracyjny przyjmuje wszelkie obstalunki przeróbki, przerabia meble i zakładanie firanek, Nawrot 8. 127—1-d

Zagubione dokumenty.

(Za wyraz 100 mk.)

Domagalska Anna zagubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 938-3-z

Kowalski Władysław zgubił kartę powołania rocz. 1895. 118—3-z

Karmiół Hersz Wolf zgubił tymcz. dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 106—1-k

Milczasz Józef zgubił kartę bezterminowego urlopu, wyd. w Łodzi. 042-3-z

Michałowski Kazimierz zgubił paszport polski, wyd. w gm. Górka Pabjanicka. 002-3 z

Rotenberg Dawid Izrael zgubił książeczkę zwolnienia, wyd. przez 28 p. art. pol. oraz kartę demobilizacyjną z 1920 r., wyd. przez P. K. U. w Pińczowie. 115-3-z

Radwańska Zofja zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 030—3-z

Szymański Feliks zgubił dokument wojskowy, wyd. w Grudziądzu. 999—3-z

Szprinca Fogel zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 111—3-z

Szulczinger Naftal zgubił tymcz. dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 114—3-z

Wilf Szmul zgubił książeczkę zwolnienia oraz metrykę urodzenia, wyd. w Łodzi. 025—3-z

Waszkiewicz Stanisław zgubił kartę bezterminowego urlopu roczn. 1898. 057—3 z

Zaginęła nadkarta na imię Jana Kedaja, wyd. w Widzewsk. Manufakt. 124—1-z

Zaginął weksel in blanco na mk. 4.000.000.—, wystawca M. Lipowski, Bydgoszcz, który unieważniam. 078—2-d

KUPUJĘ

płacę 200% drożej, za złoto, srebro, brylanty, zęby sztuczne, garderobę, kapy pluszowe, oraz szale czarne. Proszę się przekonać. Zachodnia 32 poprzeczna oficyna, I p. m. 13. L. Milich. 121-5

Oddam mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w okolicy Przejazd —Wodna 4 piętrze, za takież na niższem piętrze, za dopłatą. Dzielnica bez różnicy, pożądane śródmieście. Oferty sub „Zamiana 4 piętro" do Głosu 021—2

Energiczny młodzieniec

z 6-cio kl. wykszt. szkoły Handl. i roczną praktyką biurową poszukuje posady w tkalni, lub w składzie manufaktury. — Łask, oferty do admin. „Głosu" pod „Poważne referencje". 970—2

Duży dywan,

maszyna do szycia Singera, linoleum do sprzedania. Wajcman, Dzielna 19, w sklepie. 162—2

Samodzielna zdolna **buchalterka,** znająca także księgowość fabryczną, pracująca w większej firmie włókienniczej pragnie zmienić posadę. Oferty pod „Samodzielna" do admin. „Głosu". 157—1

W drukarni „Głosu Polskiego", Piotrkowska 86. Redaktor i wydawca Marceli Nacas